

# Ofiara kitla

**NISSAN**

Krzysztof Musiński

Authorized Dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87

tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17

Firma: "Święta Anna"

GRANITY MARMURY KONGLOMERATY WŁOSKIE

tel. (086) 218 08 01

Łomża, ul. Poznańska 156

(wjazd przy stacji paliw)

Do 15 grudnia DUŻE rabaty!!!

**PARAPETY**

**SCHODY**

**BLATY**

**KOMINKI**



# KONTAKTY

Nr 48 (1152)

1 GRUDNIA 2002

CENA 2,50 zł

## Bohater naszych czasów



ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



**DACH**  
Na całe życie!  
GWIAZDKOWA PROMOCJA  
**17,99\*** blachodachówka  
TRANSPORT, RATY  
RYNNY GRATIS!  
LAT 15 GWARANTIA  
TRAFFIC  
FABRYKA BLACHODACHÓWKI  
fax (085) 676 13 44, www.traffic.edo.pl  
SALON FIRMOWY:  
Łomża, Al. Legionów 52  
tel. (0-86) 473-05-62

Trapez T-18, T-20, T-35, T-55  
dachówka bitumiczna od 17,75 zł/m<sup>2</sup>  
okna ROTO od 491,59 zł/szt (54x98 cm)  
(ceny netto)

**OKNA** o podwyższonej sztywności  
drzwi antywłamaniowe  
DELTA  
**SUPER PROMOCJA!**  
Tylko do 30 listopada 2002 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!  
Nie przegap okazji - OSTATNI rok ulgi budowlanej. Kup okna i odpisz od podatku.  
**Raty 0%**  
• bez odsetek  
• bez prowizji  
• bez pierwszej wpłaty  
Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%  
**BIURA HANDLOWE PRODUCENTA**  
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55  
Ostrów Maz., Ul. Kościuszki 1 ☎ 746 86 80  
Zambowię, Al. Wolności 13 ☎ 276 10 05

**KUPIĘ KAŻDE  
ROZBITE  
AUTO 1994-2002**  
602 666 111  
603 050 603

# Rewelacja!

Tego jeszcze  
nie było!



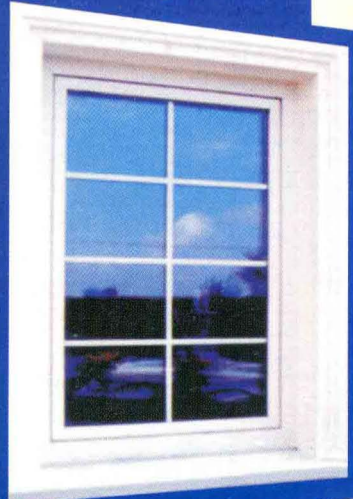
**TERRAZYT**  
Okna i drzwi na całe życie...

# 5=3

Czy to możliwe? ...TAK!

Teraz  
okna **5-komorowe**  
w cenie  
okien **3-komorowych**

Wykorzystaj ulgę remontową  
**- ostatnia szansa!!!**



## BOGATA OFERTA DRZWI

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
- SKŁAD FABRYCZNY
- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁÓDŹ, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65
- ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWO, UL. EŁCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086)277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55



www.terrazyt.pl

**PROMOCYJNE CENY, UPUSTY, RATY!**



Formuła RENAULT

Tradycyjnie obniżamy ceny samochodów na Święta:  
 Renault Clio - rabat do 2000 zł  
 Renault Thalia - rabat do 4000 zł  
 Renault Scenic - rabat do 5000 zł  
 Renault Laguna - rabat 4000 zł  
 Inne modele Renault także taniej.  
[www.renault.com.pl](http://www.renault.com.pl)

Nawet  
o cenach mówimy  
ludzkim głosem



Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2002 r. i jest ograniczona w czasie.

## Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łódź  
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



My Klientów rozpieszczamy,  
nim zadzwonisz już czekamy.



**96 21** lub **218 10 26**

## USŁUGI KOMUNALNE „BŁYSK”

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI KOMUNALNYCH  
Z POJEMNIKÓW: 120 litrów

1,1 m<sup>3</sup>

Kp-7 m<sup>3</sup>



tel. 218-25-26

**CHOINKI**

**OZDOBY CHOINKOWE**

**LAMPKI CHOINKOWE**

**GIRLANDY**

SKLEP OGRODNICZY  
PHU „Danuta”  
Łódź, ul. Kierzkowa 1  
tel. 216-44-66

„KONTAKTY”

ŚWIĄTECZNE

Z UPOMINKIEM

I WIELOMA

NAGRODAMI

UKAŻĄ SIĘ

JUŻ

19 GRUDNIA

## PROMOCJA wybranych modeli pilarek STIHL



### SPRZEDAŻ- SERWIS

Autoryzowany dealer:

**SKLEP OGRODNICZY**

**PHU „DANUTA”**

Łódź, ul. Kierzkowa 1, tel. 216-44-66

TYGODNIK REGIONALNY  
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicagu i Toronto

**Adres:**

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Redaguje zespół:**

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69,  
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,  
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

**Oddział w Białymstoku:**

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,  
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczuk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

**Oddział w Suwałkach:**

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

**Stale współpracują:**

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielański, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński  
**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński  
**Zdjęcia:** Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński

**Wydawca:**

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67,  
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

**Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:**

**Kierownik:** Alina Michałowska  
**Przedstawiciel:** Cezary Lemański  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 215-35-71, fax (0-86) 216-57-11  
tel. kom. 0-602 748-099

**Kolno:**

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

**Ostrołęka:**

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

**Ostrów Mazowiecka:**

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

**Suwałki:**

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

**Wysokie Mazowieckie:**

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

**Zambrów:**

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

**Kolportaż:**

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

**Obróbka zdjęć barwnych:**

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

**Skład:**

Studio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

**Druk:**

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

„Jak daleko odszedłeś  
od prostego kubka z jednym uchem  
od starego stołu ze zwykłą ceratą  
od wzruszenia nie na niby  
od sensu  
od podziwu nad światłem  
od tego co nagie, a nie rozebrane  
od tego co wielkie nie tylko z daleka ale i z bliska  
od tajemnicy nie wykładanej na talerz  
od matki która patrzyła w oczy żebyś nie kłamał  
od pacierza  
od Polski z raną  
ty stary koniu”.

Ja, stary koń, odszedłem... Gdy już, zda się, prze-  
padną gdzieś za horyzontem, otwieram, niczym kotwicę, tomik wierszy Jana Twardow-  
skiego.

My, stare konie, jak daleko odeszliśmy od wzruszenia nie na niby, skoro musieliśmy  
ustanowić Międzynarodowy Dzień Serdeczności?

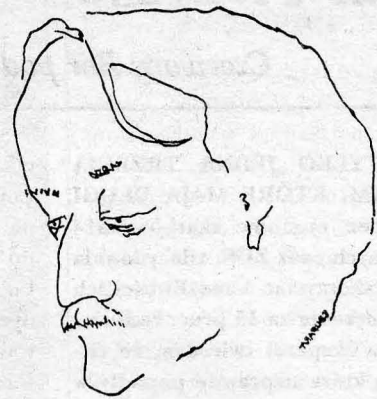
Jak daleko, gdy w tygodniu, w którym przypadał, po ukazaniu się kolejnego numeru  
„Kontaktów”, dopada mnie pytanie: „Czy ten rysunek lysego, w okularach, który zasta-  
nawia się, co robić: trzymać z opozycją, z koalicją czy po prostu łapać złodziei, to niby ja i  
o mnie? Znajomi dzwonili, kojarzyli, że dotyczy mnie...” Niezwykle „życzliwi”, „serdecz-  
ni” znajomi.

Jak daleko, gdy nie zadzwoniłem po powrocie do  
ojca, by się nie martwił?

Jak daleko, gdy nie słyszymy milczenia bliskich, któ-  
rym może źle z sobą?

Tak daleko, aż Jan Twardowski huknie mnie na odlew  
moim egoizmem: „zapomnij że jesteś, gdy mówisz że ko-  
chasz”!

Zapomnijmy, stare konie! Skasujmy Dzień Serdeczno-  
ści. Nic to, że Międzynarodowy. Niech będą normalne,  
ale choćby tylko dwa...



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

**TOWARZYSTWO  
FINANSOWE**

**KREDYTY  
GOTÓWKOWE**

**dla każdego**

**szybko i bez zbędnych formalności**

Łomża, ul. Plac Kościuszki 1,  
tel.: (086) 216-52-40.

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY**  
agentów i pośredników finansowych.  
Oferujemy atrakcyjne warunki prowizyjne.

fak.7097

## Telekomunikacja Polska Obszar Telekomunikacji w Łomży ul. Ks. Janusza I/1, 18-404 Łomża

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów

Propozycje ceny zakupu należy składać na piśmie w zamkniętych kopertach do pokoju  
nr 137. Ostateczny termin składania ofert upływa w dniu 02.12.2002 r.

1. Star A-29 z dźwigiem HDS (BGR E356) rok produkcji 1976 cena wywoławcza 1800 zł
2. Star A-29 z dźwigiem HDS (LOE 436E) rok produkcji 1972 cena wywoławcza 2000 zł
3. Samochód GAZ-66BM (świdroustawiacz) (LMA 038A) rok produkcji 1986  
cena wywoławcza 1700 zł
4. Samochód osobowy F-126p (LMK 7639) rok produkcji 1996 cena wywoławcza 1800 zł

Otwarcie komisyjne kopert nastąpi w dniu 03.12.2002 w siedzibie Obszaru Tele-  
komunikacji w Łomży. Oferta powinna zawierać: dokładny adres oferenta, numer  
telefonu, nazwę sprzętu, proponowaną cenę zakupu. Proponowana cena zakupu nie  
może być mniejsza od ceny wywoławczej. Komisja dokona wyboru najlepszej cenowo  
oferty i poinformuje zainteresowanego oferenta.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod tel. (086)218-77-91

fak.7499

Serdeczne podziękowania dla  
wszystkich mieszkańców Łomży,  
których głosy wsparły ugrupowanie  
„Wspólny Dom — Łomża” w wybo-  
rach do Rady Miasta 2002 roku

składają Władze Naczelne  
oraz Jan Rybakiewicz  
radny „Wspólnego Domu — Łomża”

fak.7496

Wszystkim, których głosy poparcia  
złożyły się na mój piąty wynik w  
wyborach do Rady Miasta Łomży,  
składam serdeczne wyrazy  
wdzięczności za okazane zaufanie

Wojciech Winko  
„Wspólny Dom — Łomża”

fak.7496



### Czerwony Bór podbije Polskę!

TYLKO JEDNA TRZECIA FIRM, KTÓRE MAJĄ DŁUGI wobec organów skarbowych i celnych oraz ZUS, zdecydowała się skorzystać z możliwości ich umorzenia za 15 proc. zadłużenia. Eksperti twierdzą, że firmy, które naprawę popadły w kłopoty finansowe, nie mogły skorzystać z oddłużenia, ponieważ nie mają pieniędzy nawet na tę jednorazową opłatę.

POPRAWĘ MATERIALNĄ w trzecim kwartale tego roku odnotowało tylko nieco ponad 6 proc. gospodarstw domowych w Podlaskiem. Według jednej czwartej ankietowanych przez Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Białymstoku, sytuacja się pogorszyła.

SZÓSTĄ ROCZNICĘ INGRESU, czyli formalnego objęcia Diecezji Łomżyńskiej, w łomżyńskiej Katedrze obchodził biskup Stanisław Stefanek. Do Łomży przyjechał ze Szczecina, gdzie był biskupem pomocniczym Diecezji Szczecińsko-Kamińskiej. Zastąpił biskupa Juliusza Paetza, mianowanego wówczas arcybiskupem poznańskim.

STAN APARATU DO NAŚWIETLANIA w Białostockim Ośrodku Onkologicznym kontrolowała specjalna komisja producenta. Być może konieczna będzie także opinia ekspertów. Poprzedni aparat służył w Ośrodku 18 lat; jego funkcjonowanie skończyło się z dotkliwym poparzeniem pięciu pacjentek w lutym 2001 roku.

JAKO JEDYNY W PODLASKIEM nagrodę ministra pracy i opieki społecznej otrzymał Dom Pomocy Społecznej „Kalina” w Suwałkach. Niemal 200 jego podopiecznych to ludzie starsi, ale są chorzy psychicznie młodzi.

AŻ 30-GODZINNYM OCZEKIWIANIEM W KOLEJCE 8 KM zaczął się poniedziałek dla kierowców samochodów ciężarowych, przekraczających granicę z Białorusią w Bobrownikach (gm. Gródek, pow. białostocki). Podobny „ogon” uformował się po drugiej stronie. To pierwsza oznaka zbliżających się emocji świątecznych, a tym samym zwiększonego ruchu.

PODLASKIE.COM to adres nowego portalu internetowego, w którym zgromadzone zostały informacje dotyczące województwa. Przygotowała go Agen-

cja Rozwoju Regionalnego w Łomży. Ze strony głównej można dotrzeć do stron z aktualnymi wieściami z kraju i ze świata, ale przede wszystkim do danych o Białymstoku, Łomży, Suwałkach i wszystkich powiatach. Katalog gospodarczy zawiera informacje o 10 tysiącach firm w Podlaskiem.

BEZPŁATNE BADANIA LOGOPEDYCZNE, zorganizowane w przeszło 20 ośrodkach województwa, głównie w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem. Zgłosiło się na nie przeszło 200 osób. Okazało się, że 30 procent dzieci i 20 proc. dorosłych ma z wymową problemy, wymagające specjalistycznych ćwiczeń. Bliższe informacje o działalności poradni logopedycznych można uzyskać w białostockim oddziale Polskiego Związku Logopedów (tel. (085) 74-16-821 lub 73-21-545).

NA 1,2 MILIONA ZŁOTYCH

du Miejskiego uważają, że być może zbyt trudne były warunki przetargowe (m.in. 500 tysięcy złotych rocznego obrotu firmy).

PRZYSZLI PRAWNICY POMAGAJĄ: przy Bractwie Młodzieży Prawosławnej w Białymstoku rozpoczęło działalność Koło Prawne Bractwa. Skupia studentów prawa Uniwersytetu Białostockiego, którzy udzielają bezpłatnej pomocy prawnej niezamierzonym (prawa pracy, administracyjne, rolne, cywilne, finansowe oraz karne). Adres: Biuro Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Polsce, 15-420 Białystok, ul. Św. Mikołaja 3, tel. 7 460 619, fax 7426528 (17.00-19.00).

PIERWSZY PRZEGLĄD PIĘŚNI RELIGIJNYCH z udziałem podopiecznych 12 domów pomocy społecznej w Podlaskiem i Mazowieckiem odbył się w Łomży pod patronatem biskupa Stanisława Stefanika. Na scenie Teatru Lalki i Aktora zaprezentowało się około 100 osób, solistów i członków zespołów.

OSIEM MIESIĘCY POZBAWIENIA WOLNOŚCI w zawieszeniu na dwa lata. Taki wyrok wydał Sąd Okręgowy w Białymstoku na Stanisława Bańkowskiego, wiceprezesa Sportowej



Ciepło... pogoda sprawiła, że w lasach Podlaskiego znowu pojawiły się grzyby

OSZACOWAŁA Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie wartość sześciu nieruchomości w Łomży, o których zwrot się ubiega. Władze miasta uważają, że rachunek został stanowczo zawyżony, ponieważ ceny nieruchomości w mieście nie osiągają 140 złotych za metr kwadratowy, przyjęte przez stronę żydowską.

NIE DOSZŁO DO ROZSTRZYGNIĘCIA PRZETARGU na prowadzenie targowiska miejskiego w Łomży. Teoretycznie dochodowym zajęciem zainteresowany był tylko jeden podmiot. Przedstawiciele Urzę-

Spółki Akcyjnej Jagiellonia Wersal Podlaski; grożąc i używając przemocy wobec dziennikarza „Gazety Współczesnej” Przemysław Sarosieka, chciał zmusić go do zaprzestania krytyki drużyny Jagiellonii.

„Z NOTATNIKA AGITATORA. Propaganda na usługach władzy ludowej w Polsce w latach 1944-1956” to tytuł niezwykłej wystawy w Muzeum Historycznym w Białymstoku. Plakaty, książki, odezwy, filmy archiwalne, satyra polityczna obrazują czasy, które zmuszają i do refleksji, i do śmiechu.

## ZNAKI CZASU

• Szeffowie struktur SLD, którzy kandydowali w wyborach samorządowych i przegrali, mają się podać do dymisji, zapowiedział Leszek Miller, lider Sojuszu.

• Pół tysiąca policjantów z całego kraju manifestowało przed Sejmem; funkcjonariusze zrzeszeni w NSZZ Policjantów domagali się uwzględnienia w budżecie na przyszły rok pieniędzy na wcześniej obiecywany przez rząd i Komendę Główną motywacyjny system plac.

• Sejm zdecydował, że do 8 proc. wzrośnie składka na ubezpieczenie zdrowotne w 2003 roku, która teraz wynosi 7,75 proc. przychodu ubezpieczonego. Wzrost składki o 0,25, który ma przynieść dodatkowo 900 mln zł na zdrowie, pochodzić będzie z kieszeni podatników.

• Kościół nie będzie nawoływał do głosowania w referendum ani za wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej, ani przeciw, zapowiedział metropolita gnieźnieński abp Henryk Muszyński.

• Od 3 do 9 mld dolarów „pierz się” rocznie w Polsce, szacuje Jacek Uczkiewicz, główny inspektor informacji finansowej. Brudne pieniądze pochodzą z przestępczości oraz z uchylania się od płacenia podatków.

• Aż 83 proc. Polaków uważa, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone; 11 proc. wypowiedziało się za całkowitym zakazem aborcji (CBOS).

• Organizacje kobiece domagają się od ministra zdrowia umieszczenia na liście leków refundowanych ośmiu środków antykoncepcyjnych, a od ministra edukacji narodowej wprowadzenia do szkół edukacji seksualnej.

• W kraju rocznie zakaża się wirusem HIV około 600 osób, poinformował ks. Arkadiusz Nowak, pełnomocnik ministra zdrowia ds. AIDS i narkomanii.

• W tym roku Fundusz Katolicki otrzymał z budżetu państwa 95,7 mln zł dotacji, ponad 90 proc. z tej kwoty trafiło do ZUS na opłacenie składek z tytułu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych dla osób duchownych. W Polsce jest ponad 60 tys. duchownych, braci i siostr zakonnych wszystkich wyznań.

• Tylko co czwarty Polak jest zadowolony ze swego wykształcenia, ponad dwie trzecie twierdzi, że gdyby jeszcze raz zaczynali naukę, wybraliby inaczej. Zadowolona ze zdobytej wiedzy jest prawie połowa z wyższym wykształceniem (badania CBOS).



## WSPÓLNIE W NIESZCZĘŚCIU

Wszystkich, którzy przyszli z pomocą mieszkańcom gminy po lipcowym huraganie, zaprosił na specjalną uroczystość wójt Piotr Niedbała. Przyjechał wojewoda Marek Strzaliński, za którego pośrednictwem poszkodowani otrzymali zasiłki zaraz po kataklizmie i który zorganizował inną pomoc administracji rządowej. Obecni byli marszałek Sławomir Zgrzywa, starosta kolneński Andrzej Duda i przedstawiciele samorządów, które finansowo pomogły Turośli. Szczególnie gorąco wójt Niedbała powitał pułkownika Zygmunta Dulebę z Brygady Saperów w Kazuniu. Jednostka skierowała do Turośli sprzęt do obróbki drewna (traki) i obsługujących go żołnierzy, co okazało się nieocenioną pomocą przy odbudowie zniszczonych gospodarstw. Przyjechali na spotkanie także przedstawiciele firm związanych z budownictwem z Białegostoku i Łomży, którzy ofiarowali poszkodowanym materiały do odbudowy. Ogółem wartość pomocy dla 413 gospodarstw zniszczonych i uszkodzonych przez huragan sięgnęła 1,3 miliona złotych. Indywidualni ofiarodawcy, wpłacający pieniądze na konto pomocy, otrzymują listy z podziękowaniami od mieszkańców Cieloski, Nowej Rudy i innych miejscowości.

## BETLEJEM NAD NARWIĄ



Gruntowny remont przechodzi słynna łomżyńska szopka ruchoma w kościele oo. Kapucynów. Jedyna tego rodzaju konstrukcja w regionie wykonana została przez mechanika, samouka Bronisława Świerszcza 40 lat temu. Dotąd przechodziła jedynie drobne naprawy i zabiegi konserwacyjne. W tym roku odnowienia szopki podjęli się społecznie plastyk Przemysław Karwowski i pracownicy techniczni Teatru Lalki i Aktora. Zmienili także wystrój. W tle pojawią się widoki Asyżu, z którym związany był święty Franciszek, twórca pierwszej szopki, oraz Betlejem, Nazaretu a także Łomży i Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie. Zachowany został żłóbek ze Świętą Rodziną oraz wszystkie ruchome elementy i postacie, które przychodzą witać Dzieciątko, czyli znani z historii Polski królowie, bohaterowie, pisarze. Szopkę w nowym kształcie można będzie oglądać w kościele oo. Kapucynów w Łomży od świąt Bożego Narodzenia do początku lutego.

Na zdjęciu: artysta plastyk Przemysław Karwowski przy pracy nad szopką

## „RODZYNKI”

Panie zajęły mniej niż 6 proc. miejsc w samorządach różnego szczebla w Podlaskiem. Tylko sześć zostało wójtami: Eugenia Ostaszewicz w gminie Bielsk Podlaski, Janina Chojnowska w Jasonówce, Olga Rygorowicz w gminie Hajnówka, Anna Bajko w Białowieży, Raisa Pachwicewicz w Nurcu Stacji, Barbara Wasitulewska w Kołakach Kościelnych. Pleć piękna straciła jedyne stanowisko starosty, które w powiecie suwalskim zajmowała Beata Ordonowska. Stosunkowo niezłą reprezentację kobiety mają jedynie w samorządzie powiatu łomżyńskiego, gdzie jest ich 6 na 17 miejsc.

## DZIECKO ZA OKNEM

W miniony wtorek, około trzeciej w nocy, z balkonu mieszkania na trzecim piętrze w bloku przy ul. Spółdzielczej w Łomży wypadł sześciolatek chłopiec.

— Miał szczęście w nieszczęściu, ponieważ upadł na trawnik, a nie na znajdujący się tuż-tuż chodnik — mówi nadkomisarz Krzysztof Leończak, rzecznik prasowy komendanta miejskiego policji. — Ranne dziecko z urazem kręgosłupa przewieziono zostało do szpitala.

Wyjaśniający okoliczności wypadku policjanci ustalili, że matka małego Adriana przebywała za granicą, a synek pozostaje pod opieką ojca. Tego wieczora tatuś zaprosił kumpla do mieszkania. Zasiadli do kieliszka. Kiedy dziecko zasnęło, wyszli. Chłopczyk się przebudził i... Piżamy tatuś zjawił się w domu półtorej godziny po wypadku.

## „KONTAKTY” W IZRAELU

„Nowiny Kurier”, tygodnik ukazujący się w Izraelu, przedrukował tekst red. Gabrieli Szczęsnej pt. „Kołowrotek babci Marii” („Kontakty” 29/2002), opisujący losy żydowskiej rodziny Lewinów z Wizny, uratowanej przez rodzinę Dobkowskich z pobliskiego Zanklewa. „Tu, w Izraelu, Pani artykuł przeczytało bardzo dużo ludzi. Dziękuję Pani w imieniu własnym i mojej rodziny. To szczerze napisane, bez opluwania Polaków, co zdarza się innym. Dziękujemy bardzo Pani i całej redakcji”, napisał z Izraela Wincenty Dobkowski, Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata, goszczący po raz kolejny u Ichaka Lewina, syna krawca z Wizny.

## KULTURA ROSJI

V Dni Kultury Rosyjskiej odbywają się w Białymstoku. W programie: spektakle, koncerty, wystawy, prezentacje książek. Honorowy patronat nad imprezą sprawuje ambasador Rosji w Polsce.

## PROMOCJA\* PILARKA MS 230

Moc: 2,7 KM  
Poj. skokowa: 40,2 cm<sup>3</sup>  
Prowadnica: 30 cm  
Ciężar: 4,6 kg

**1235,- PLN**

\* W ofercie promocyjnej również  
STIHL MS 250 i STIHL MS 260  
- szczegóły u Dealerów

# STIHL®

Nr 1 na świecie!



Sprzedaż i obsługę serwisową prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; Grajewo - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

Ł. 7082

# KONTAKTY



## Radni Samoobrony nie chcą swego szefa na stołku wicemarszałka!

Niespodzianką zakończyła się pierwsza sesja Sejmiku Województwa Podlaskiego. Mimo wcześniejszych uzgodnień koalicji SLD-UP-PSL-Samoobrona nie udało się wybrać całego Zarządu.

Porozumienie koalicyjne było negocjowane do ostatniej chwili. Zostało podpisane w poniedziałek wieczorem, na kilkanaście godzin przed inauguracyjną sesją. Wszystko wydawało się uzgodnione: stołki podzielone, radni poinstruowani. Pozostało tylko rządzić.

Ale dla każdego, kto uważnie śledził powstawanie lewicowo-ludowej koalicji, było jasne, że są w tym gronie sprawy nie do końca ustalone, a także pewne rachunki krzywd. Największym problemem tego aliansu jest Leon Żero, regionalny lider Samoobrony. Nie został wybrany do Sejmiku, bo startował z okręgu miejskiego Białostok, w którym partia Andrzeja Leppera nie zdobyła żadnego mandatu. Od początku jednak próbował odgrywać rolę głównego rozgrywającego nowej koalicji.

Przed wszystkim zajął się lansowaniem siebie jako kandydata na wicemarszałka. Okazał się skuteczny, ponieważ rozmowy toczyły się „odgórnie” za pośrednictwem partyjnych liderów. Od początku istniały jednak poważne wątpliwości, czy Żero ma „przełożenie” na radnych swojego ugrupowania. Wkrótce wątpliwości przetrwały się w pewność, że jednak nie ma. W klubie Samoobrony zasiada bowiem kilku ambitnych działaczy z politycznym i administracyjnym doświadczeniem, daleko większym niż ich regionalny partyjny lider. Należy do nich Karol Tylanda; młody, 28 lat, inżynier rolnik, działacz związku plantatorów buraków cukrowych, organizator głośnych protestów pod Cukrownią Łapy, były pracownik Agencji Rynku Rolnego Skarbu Państwa. Do tego grona zaliczyć można też Jana Kamińskiego, byłego wicewojewodę suwałskiego.

W trakcie negocjacji radni Samoobrony próbowali wprowadzić do umowy koalicyjnej zapis o tym, że do Zarządu Województwa mogą być wybierani tylko aktualni radni. Warunek ten był wymierzony w Leona Żero, któ-

ry usilnie zabiegał o marszałkowski stołek.

Ale Żero był także problemem dla SLD. Problemem, można rzec, estetycznym. Za przewodniczącym Samoobrony podąża bowiem nie najlepsza sława kontrowersyjnego biznesmena. Dobrze znany jest przede wszystkim mieszkańcom Rynu, gdzie ma hotel i gdzie próbował aktywności samorządowej. Powierzenie mu ważnej funkcji publicznej wiąże się z dużym ryzykiem, że w przypadku jakiegś „wpadki” część odium może spaść na SLD, który ponosi naj-

większą odpowiedzialność za samorząd wojewódzki. Posłowi Mieczysławowi Czerniawskiemu to jednak nie przeszkadzało. Na początku nikt nie oczekiwał niespodzianek: przecież wszystko było ustalone. Zgodnie z planem przewodniczącym Sejmiku został Zbigniew Krzywicki, wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej SLD. Jego zastępcami: Adam Dobroński (PSL), Antoni Cichocki (Samoobrona) oraz były marszałek Sławomir Zgrzywa.

Potem przyszła kolej na wybór marszałka: Janusz Krzyżewski wygrał bez kłopotów. Jest wiceprzewodniczącym SLD w Podlaskiem, mieszka w Suwałkach.

Wątpliwości pojawiły się

Kiedy przyszło do liczenia głosów, okazało się, że do Zarządu weszło tylko dwóch kandydatów, proponowanych przez marszałka Krzyżewskiego: Krzysztof Tołwiński z PSL i Karol Tylanda. Żero i Gryko nie uzyskali wystarczającej ilości głosów. Ten pierwszy był wyraźnie zaskoczony, tym bardziej że z prostego rachunku wynikało, iż autorami jego porażki są radni Samoobrony. Sejmik liczy w sumie 30 radnych. Prawica (LPR i PO-PiS) ma 13 głosów, zaś koalicja lewicowo-ludowa 17. Pięcioro radnych Samoobrony może więc przesądzić każdy wybór. Dali sygnał, że nie chcą swego szefa.

Sesja została przerwana i odłożona do najbliższej soboty. Do tej pory koalicjanci muszą uzgodnić pozostałe dwie kandydatury. Nie wiadomo, czy Leon Żero nadal będzie „się forsował” na fotel wicemarszałka. Jeśli tak, może dojść do poważnego kryzysu w klubie Samoobrony, który próbuje uwolnić się od uciążliwej obecności swego partyjnego lidera. Jeśli Żero jednak wejdzie do Zarządu, będzie śmiesznie.

JAN ONISZCZUK

# Samoobrona przed szefem

większą odpowiedzialność za samorząd wojewódzki. Posłowi Mieczysławowi Czerniawskiemu to jednak nie przeszkadzało.

Na inauguracyjnej sesji pojawiło się wielu „rozgrywających”, posłowie Czerniawski, Genowefa Wiśniowska (Samoobrona), Andrzej Fedorowicz (Liga Polskich Rodzin), Krzysztof Jur-

przed wyborami reszty Zarządu: wicemarszałków i członków. W kularach pojawiła się plotka, że Leon Żero i inny kandydat SLD Henryk Gryko nie przejdą. Głównym oponentem Żery okazał się jego własny klub, którego członkowie mieli własne ambicje i z trudem tolerowali odgórne sterowanie.

Jan Jarota z Ligi Polskich Rodzin został przewodniczącym Rady Miejskiej Łomży dopiero podczas czwartego głosowania i po dziewięciu godzinach obradowania.

Pierwsza sesja naszej Rady składała się przede wszystkim z przerw, w czasie których poszczególne ugrupowania dogadywały się w sprawie wyboru przewodniczącego. Radę tworzy ośmiu radnych z SLD-UP, po czterech z Samorządowego Porozumienia Łomży i Ligi Polskich Rodzin, po trzech z Samorządu 2002 i Chrześcijańskiego Porozumienia Prawicy oraz jeden z Komitetu „Wspólny Dom Łomża”. Obserwując wczorajsze wybory, trudno było się dopatrzeć wyraźnych koalicji.

## Sesja — przerwa, przerwa — sesja...

Najpierw Zenon Piechociński z SLD-UP w imieniu „porozumienia obywatelskiego”, które utworzyli radni po wyborach, zgłosił Ryszarda Matuszewskiego z SLD-UP. Jana Jarotę z Ligi Polskich Rodzin zaproponowała Edyta Śledziwska z Chrześcijańskiego Porozumienia Prawicy. Pierwsze i drugie głosowanie zakończyło się dla kandydatów remisem: obaj zdobyli po jedenaście głosów. Na Matuszewskiego głosowali prawie wszyscy radni z SLD i pojedynczy z innych ugrupowań. Jarota zdobył głosy zwolenników poprzedniego prezydenta Jana Turkowskiego, który także jest radnym. W trzecim głosowaniu Ryszard Matuszewski uzyskał jednogłosową przewagę, bo ktoś wstrzymał się od głosu, ale nie zdobył wymaganej większości. Wówczas prowadzący sesję radny senior Jan Lech Wałęcki, ku zdumieniu większości radnych i obserwatorów, ogłosił przerwę do... środy. „To kompromitacja. Pójdzie w Polskę



wiadomość, że Łomża jest skłócona, że tylko tu nie potrafimy się dogadać. Niech pan nie robi przerwy. To hańba”, podniosły się głosy oburzenia. „Nie ma pan prawa przerywać obrad bez głosowania”, dowodził radny Zenon Piechociński. Radni pozostali na sali. I po ogólnym rozgardiaszu oraz kolejnej przerwie radny Wałęcki przyznał się do formalnego błędu, wznowił obrady, po czym ogłosił przerwę do godziny siedemnastej.

Czwarte głosowanie przyniosło efekt. Przewodniczącym Rady został Jan Jarota. Ma 49 lat, z kształcenia jest lekarzem weterynarii i teologiem, uczy religii w Zespole Szkół Weterynaryjnych. Kandydował na prezydenta miasta, zdobył 1522 głosy.

Po wyborach przewodniczącego prezydent Jerzy Brzeziński złożył ślubowanie.

Na zdjęciu: przewodniczący Jan Jarota



## „Lepiej być młodym, zdrowym i bogatym”. Ofiary błędów lekarskich nie mają najczęściej ani jednego, ani drugiego, ani tym bardziej trzeciego

### Żona rzecznika jak żona cezara: poza podejrzeniami!

Zaczął się od niewypału. Ryszard Frankowicz, lekarz powołany pod koniec ubiegłego roku, pierwszy w historii Polski Rzecznik Praw Pacjenta, zaraz złożył dymisję. „Nie jestem przestępcą, nie jestem urażony, ale nie chcę stworzyć konfliktu pomiędzy ministrem Łapińskim a lekarzami”, uzasadniał.

Najwięcej dostało mu się od Krajowego Zjazdu Lekarzy. Zarzucano mu konfliktowy charakter, dwa wyroki sądu lekarskiego oraz szefowanie Stowarzyszeniu Obrony Praw Pacjenta w Tarnowie, a więc strony w potencjalnym sporze.

Według prasy, żona Ryszarda Frankowicza dorabiała sobie przy Stowarzyszeniu męża. Jedna z kobiet twierdziła, że dała Frankowiczowi 1000 zł za napisanie pozwu do sądu, a po roku otrzymała opinię medyczną, wydaną przez Zakład Usług Medycznych i Opinii Cywilnych, należący do jego żony.

## Ofiara

### W Unii: najważniejszy pacjent!

Od 1 stycznia zaczęło działać Biuro Praw Pacjenta przy ministerstwie zdrowia. To pierwszy, ważny etap w dostosowywaniu polskiego prawa do zaleceń Rady Ministrów Rady Europy z 2000 r. Rada postuluje, aby rządy państw członkowskich, a w domyśle również aspirujących do Unii, prowadziły politykę zdrowotną, mającą na uwadze przede wszystkim dobro pacjenta. Można to robić, tworząc dogodne warunki do „wzrostu liczby członków, orientacji i zadań społecznych organizacji ludzi, korzystających z opieki zdrowotnej”. Chodzi o powoływanie jak największej liczby stowarzyszeń, organizacji, fundacji, które stawałyby po stronie chorego człowieka w sporze pacjent — państwo.

Można spekulować, jak to czynią organizacje broniące praw pacjentów, czy umiejscowienie Biura w strukturze ministerstwa zdrowia jest najlepszym pomysłem. W końcu zależny finansowo i logistycznie od ministra rzecznik może być ubezwłasnowolniony i działać na zasadzie „zderzaka” w konfliktach.

Zdaniem Adama Sandauera ze Stowarzyszenia Pacjentów Primum

Non Nocere, taki rzecznik powinien być powoływany przez Sejm RP, bo gwarantuje mu to pełną niezależność.

### Karta praw byle jakich

Prawo musi stać po stronie ofiary błędu lekarskiego, a jego przepisy nie mogą się wzajemnie wykluczać. Niezbędna jest zatem kodyfikacja oraz uproszczenie procedur odwoławczych.

Co prawda, istnieje już Karta Praw Pacjenta, ale to zbiór nie zawsze dobrych, nie zawsze przystających do zmieniającej się rzeczywistości przepisów. Jej ogłoszenie za rządów awesowskiego ministra zdrowia Wojciecha Maksymowicza, zbiegło się z okupacją ministerstwa przez Stowarzyszenie Pacjentów Primum Non Nocere. Trudno nie uwierzyć, że intencją ogłoszenia Karty nie była wówczas raczej chęć spacyfikowania takich radykalnych nastrojów.

### Zdrowy ząb do usunięcia

Według sondażu CBOS aż co drugi Polak uważa, że doznał

szkody na swoim zdrowiu podczas świadczonych mu usług medycznych.

Co drugi też obywatel Rzeczypospolitej uważa, że za pacjentem w takich sytuacjach nie stoi nikt.

Według szacunkowych danych Stowarzyszenia Primum Non Nocere, kilkadziesiąt tysięcy pacjentów w roku jest ofiarą błędów lekarskich. Katalog przewinień jest imponujący. Najczęściej spotykane to: zakażenie gronkowcem złośliwym i żółtaczką, uszkodzenie strun głosowych, pozostawienie narzędzi chirurgicznych lub innych przedmiotów w jamie brzusznej, usunięcie jajników lub macicy mimo braku wskazań lekarskich i wyrwanie... zdrowego zęba.

### Zapasy z sądami

Na razie pozostaje pokrzywdzonym samotnicze zmaganie się z biurokratyczną machiną sądową. Statystyki nie są optymistyczne. Z kilku tysięcy spraw wniesionych chociażby w 2000 r. z powództwa cywilnego lub karnego, tylko 146 zakończyło się wyrokami uznającymi błędy lekarskie. W ubiegłym

roku też nie było z tym najlepiej.

Jeszcze gorzej na tym tle wypadają tzw. sądy lekarskie. Sporadyczne wyroki kończą się najczęściej upomnieniami i naganami.

To nie powinno dziwić: środowisko lekarskie jest wyjątkowo solidarne i, jak każda grupa zawodowa, umie zadbać o interesy swoich członków.

Nadzieja w pełnej niezależności Rzecznika Praw Pacjenta i jego Biura. Także w jego nie malowanej autonomii pod postacią przyzwoitego budżetu na każdy następny rok.

Poza tym dobrze by było, aby prawodawstwo szło w kierunku takich uregulowań, jakie istnieją chociażby w krajach skandynawskich, gdzie wprowadzono obowiązkowe ubezpieczenia od następstw złego leczenia bez konieczności dochodzenia winy lekarza. Póki to jednak nie nastąpi, należałoby w budżecie przeznaczyć pieniądze niezbędne do udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej wszystkim, którzy ucierpieli na skutek lekarskich błędów.

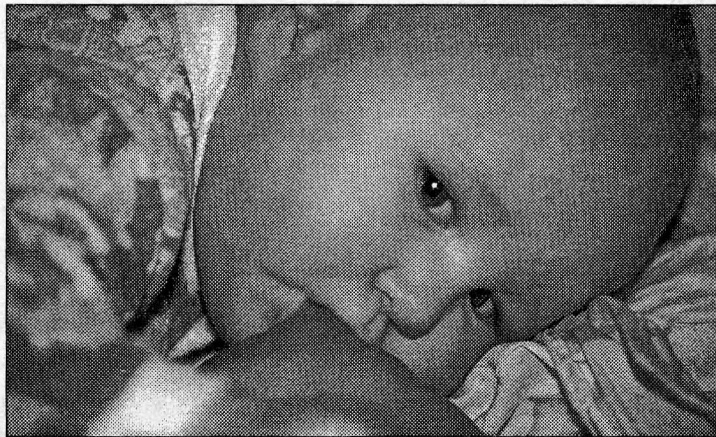
W ostateczności pozostaje Europejski Trybunał Praw Człowie-

## kitla

ka. Podstawą jednak skargi są przypadki, które nastąpiły wyłącznie po 30 kwietnia 1993 r.

ARKADIUSZ PANASIUK

Oddział Terenowy Stowarzyszenia Primum Non Nocere: Białystok, ul. Zielonogórska 10, tel. 604816388; 604062109; dyżury: poniedziałki, godz. 15.00–17.00.



### Decydowali, zarządzali, pomagali, urzędowali: prezydenci, burmistrzowie i wójtowie. Co będą robić teraz. Pytamy o to byłych.

GRZEGORZ WOŁĄGIEWICZ, były prezydent Suwałk: — Akurat trzynastego listopada minęło sto miesięcy mojej prezydentury. Zarządzałem prawie sześćdziesięciotysięcznym miastem. Teraz odpoczywam, bo przez osiem lat ani razu nie wykorzystałem pełnego urlopu wypoczynkowego. Z życia społecznego nie wycofuję się całkowicie; bo jestem radnym Rady Miejskiej. Rada jest mniej liczna niż w poprzedniej kadencji. Jako radny bezpartyjny wykorzystam tu swoje dotychczasowe doświadczenie i umiejętności. Uważam, że polityka powinna być ostatnim elementem w samorządzie, a nie pierwszym. Z wykształcenia jestem pedagogiem, byłem nauczycielem mianowanym, ale po pię-

cioletnim braku kontaktu z zawodem musiałbym zaczynać od stażysty. Raczej do szkoły nie wrócę. Nie załatwiłem sobie żadnego miękkiego lądowania ani wygodnego stołka. Nie mam żadnej pracy.

### Ja, jako były

BOLESŁAW KRZYWDA, były wójt Małego Płocka: — Mam za sobą dwa lata prezesowania w Spółdzielni Mleczarskiej w Kolnie, potem dwa lata byłem wiceprezesem do spraw produkcji w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątynie. Piętnaście lat byłem naczelnikiem Miasta i Gminy Stawiski, a trzy kadencje (dwanaście lat) wójtem Małego Płocka.

Teraz odpoczywam. Nic sobie wcześniej nie załatwiłem, niczego nie szukałem ani nie szykowałem, nie przymierzałem się do żadnych innych stanowisk. Jeśli spotkam się z jakąś ciekawą czy odpowiadającą moim kwalifikacjom propozycją, chętnie wrócę do pracy zawodowej.

STANISŁAW SZYMAŃCZYK, były burmistrz Kolna: — Na czas pełnienia funkcji burmistrza z wyboru byłem urlopowany ze stanowiska starszego komisarza skarbowego w Urzędzie Skarbowym w Kolnie. Wracam do Urzędu Skarbowego. W ostatnich wyborach kandydowałem na burmistrza, ale nie zostałem wybrany. Takie są prawa demokracji. Godzę się z nimi, gratuluje tym, którzy wygrali, i życzę im sukcesu.

## Dobry sygnał Ligi Polskich Rodzin w powiecie łomżyńskim: postawiła na kompetencje, a nie na... układ!

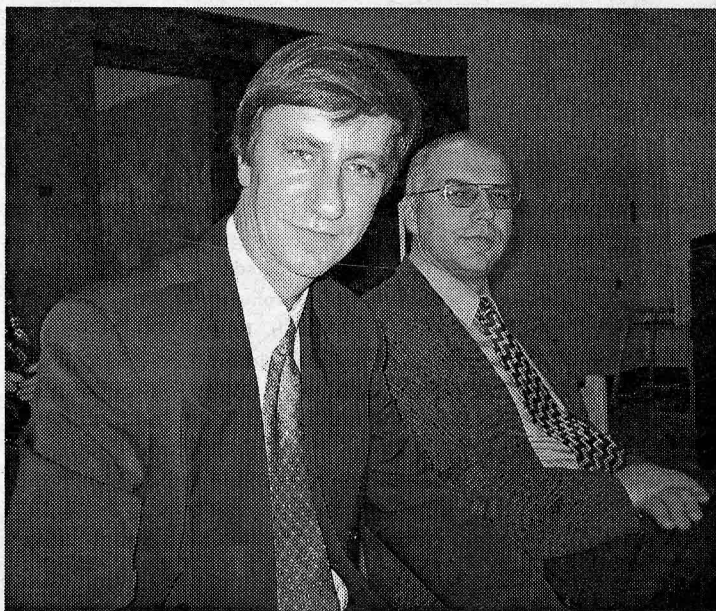
8

W dużym napięciu przebiegała pierwsza sesja Rady powiatu łomżyńskiego. Nowi radni byli obserwowani przez liczną publiczność. Bo i program był szczególnie interesujący: wybór przewodniczącego Rady, dwóch wiceprzewodniczących oraz starosty.

W powiecie łomżyńskim wyборы wygrała Liga Polskich Rodzin. Na siedemnastu radnych ma aż dziewięć mandatów. Pozostali: trzech radnych z Komitetu „Samorząd 2002” oraz pięciu z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Na przewodniczącego rady LPR zgłosiła Henryka Kłosińskiego, a PSL Jarosława Kuleszę. Jednym głosem przewagi, przy jednym głosie nieważnym, zwyciężył Kłosiński.

Radni wybrali dwóch wiceprzewodniczących. Są nimi: Irena Przybylak (PSL), która w pierwszym głosowaniu zdobyła maksymalną ilość głosów (16), (17. radny, w miejsce Michała Chajewskiego, który został burmistrzem Jedwabnego, będzie mógł brać udział w pracach Rady od drugiej sesji) i Alfred Szymański (LPR), który przeszedł dopiero w drugim głosowaniu, wygrywając ze Stanisławem Borawskim („Samorząd 2002”).



### Ponad podziałami?

Wielkie emocje towarzyszyły wyborowi starosty łomżyńskiego. Radna Elżbieta Mierzejewska („Samorząd 2002”) zgłosiła kandydaturę dotychczasowego starosty Wojciecha Kubraka, a radny Edward Stepnowski (LPR) kandydaturę Witolda Szerszenia (LPR). Bez jakiegokolwiek prezentacji kandydatów radni przeszli do głosowania. O ile Wojciecha Kubraka znali wszyscy, bo jako starosta sprawdził się w minio-

nej kadencji, dobrze, sprawnie, a przede wszystkim bezkonfliktowo zarządzał powiatem; potrafił współpracować z gminami, promować powiat w województwie i kraju, nawiązał gospodarcze kontakty z powiatem niemieckim, o tyle drugi kandydat jedynie wnikliwym obserwatorom wyborów był tylko znany z faktu, iż startował na wójta gminy Zbójna i już w pierwszej turze przegrał z Zenonem Białobrzeskim.

Wybór starosty wymaga bezwzględnej większości głosów, w przypadku powiatu łomżyńskiego — dziewięć. W pierwszym głosowaniu Wojciech Kubrak uzyskał osiem głosów, jego kontrkandydat siedem, jeden radny wstrzymał się.

Radni podjęli uchwałę o ponownym wyborze starosty na tej samej sesji. Zgłoszeni zostali ci sami kandydaci. W drugim głosowaniu wygrał Wojciech Kubrak, na którego głos oddało dziewięciu radnych. Czyli na Kubraka głosowało: czterech radnych z PSL, trzech z „Samorządu 2002” i dwóch z LPR. Dobrze to świadczy o tych radnych Ligi, którzy kompetencje i doświadczenie Kubraka, czyli dobro powiatu, przedłożyli nad partyjny interes. To zarazem dobra zapowiedź pracy Rady.

— Dzisiejszy wybór to duże zobowiązanie. Znam już wielu radnych z minionej kadencji. Powiat łomżyński to także gminy, które go tworzą. Deklaruję współpracę z wszystkimi samorządami na podobnych zasadach, jak do tej pory. Wierzę, że mój konkurent będzie także ze mną współpracował — powiedział tuż po wyborze starosta Wojciech Kubrak (na zdjęciu z lewej). (m)

Po dwukrotnych głosowaniach dotychczasowy wicestarosta Stanisław Wiszowaty pokonał stosunkiem głosów 9:7 starostę Andrzeja Dudę. W przeciwieństwie do Wiszowatego, Andrzej Duda nie brał udziału w głosowaniu, uznając, że sprawa dotyczy jego. Czy postąpił słusznie, ma rozstrzygnąć w trybie ustawowego nadzoru Wojewoda Podlaski, do którego zwrócili się zwolennicy Andrzeja Dudy jak i sam Stanisław Wiszowaty.

Dziwne rzeczy rozegrały się przy wyborze pozostałych członków Zarządu. Starosta nie był w stanie przedstawić czterech kandydatów do pełnego składu. W popierającym go zespole (głównie PSL)... zabrakło kandydatów. W „rządzącej” ekipie zapanowała nerwowa atmosfera, doszło nawet do ostrych scysji. Do wyborów przedstawiono tylko trzech kandydatów. Dwóch z nich, Jan Lutrzykowski i Andrzej Chyliński (obaj PSL), weszło w skład Zarządu, natomiast kandydat na wicestarostę Stanisław Szymańczyk, który w ostatnich wyborach samorządowych ubiegał się o stanowisko burmistrza z ramienia Kolneńskiego Porozumienia Prawicy, nie otrzymał wymaganej ilości głosów (7:9) i odpadł z rywa-

### BUŃCZUCZNIE

lizacji. Wielu obserwatorów sesji wynik ten uznało za trzeźwe stanowisko Rady: kandydat, który zajął dopiero trzecią lokatę w walce o fotel burmistrza, nie powinien wchodzić na koleżeńską karuzelę stanowisk i obejmować w tej sytuacji tak prestiżowej funkcji. Po tym wydarzeniu obrady sesji przerwano na dwa dni.

Wznowiona sesja zaczęła się od niespodzianek. Zgłoszony przez starostę kandydat do Zarządu Powiatu nie mógł być jego członkiem, gdyż jako lekarz kierujący Niepublicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej w Lachowie, prowadzi działalność gospodarczą. Zdenerwowany starosta oświadczył, że osiągnął najwyższy wynik wyborczy w powiecie: ma tyle determinacji, iż „doprowadzi do tego, by tę radę rozwiązać”. Po tym wszystkim ponownie zgłosił na stanowisko wicestarosty niewybranego uprzednio Stanisława Szymańczyka, a na członka Zarządu Rolanda Długozimę, któremu przed tygodniem powierzono stanowisko zastępcy przewodniczącego Rady. Dziewięćoma głosami „za” obaj kandydaci zostali członkami Zarządu.

### Nowa powiatowa

**Powiat Augustów:** starosta — Franciszek Wiśniewski, przewodniczący Rady — Roman Krzyżopolski.

**Powiat Białystok:** starosta — Wiesław Puszczyk, przewodniczący — Andrzej Kalużyński.

**Powiat Bielsk Podlaski:** starosta — Sławomir Snarski, przewodniczący — Władysław Jagiełło.

**Powiat Grajewo:** starosta — Jarosław Augustowski, przewodniczący — Stanisław Kossakowski.

**Powiat Hajnówka:** starosta — Włodzimierz Pietrocuk, przewodniczący — Mikołaj Michaluk.

**Powiat Kolno:** starosta — Stanisław Wiszowaty, przewodniczący — Grzegorz Szczech.

**Powiat Łomża:** starosta — Wojciech Kubrak, przewodniczący — Henryk Kłosiński.

**Powiat Mońki:** starosta — Mirosław Paniczek, przewodniczący — Irena Krystyna Berner.

**Powiat Sejny:** starosta — Marian Luto, przewodniczący — Krzysztof Tur.

**Powiat Siemiatycze:** starosta — Jan Zalewski, przewodniczący — Krzysztof Moczulski.

**Powiat Sokółka:** starosta — Franciszek Budrowski, przewodniczący — Jan Kulak.

**Powiat Suwałki:** starosta — Szczepan Ołdakowski, przewodniczący — Sławomir Małachowski.

**Powiat Wysokie Mazowieckie:** starosta — Jacek Bogucki, przewodniczący — Dorota Łapiak.

**Powiat Zambrów:** przewodniczący Zbigniew Jach, wybór starosty odbędzie się 29 listopada.





Kiedy w połowie lat osiemdziesiątych wyjechała za granicę przewodnicząca naszego Koła Jadwiga Skarpetowska, nie sądziłyśmy, że z czasem wszystko się rozpadnie — wspomina Anna Janewicz. — Co prawda, przez jakiś czas jeszcze się spotykałyśmy, ale coraz rzadziej. A kiedy z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie odeszła też nasza instruktorka Halina Sołtyśiak, powoli, powoli nadchodził koniec...

Koło Gospodyń Wiejskich w Miastkowie przestało istnieć, lecz kobiety wciąż wspominały kursy krawiectwa, fryzjerstwa, kulinarne. Trwały jeszcze na sztyldzie w starej wojskowej stajni, zabytku obok siedziby Urzędu Gminy. Mijały lata... i coraz bardziej zaczynało brakować im wspólnych rozmów, pomysłów i spotkań.

Nagle, po długiej przerwie, któregoś dnia zebrały się znowu i powiedziały: „Zaczynamy!”

— Niedawno został oddany do użytku piękny budynek Gminnego Ośrodka Kultury. Estetyczne i przestronne pomieszczenia, nowoczesnie wyposażona kuchnia. Wszystkie pomysłałyśmy, że to dla nas wielka szansa! — wspomina przewodnicząca odrodzonego Koła Helena Karczeńska. — Nareszcie doczekaliśmy się swojego miejsca. I co? I do roboty! Do naszego KGW zaprosiłyśmy również młode gospodynie. Dzisiaj jest nas 24. Czekamy na inne!

Ostatnia niedziela listopada. W GOK goście Gospodyń, zaproszeni na degustację napojów bezalkoholowych i potraw kuchni domowej. Pięknie udekorowane stoły, a na nich wspaniale przyrządzone smakowitości. Tyle że na pewno nikt nie jest w stanie spróbować wszystkiego! Szynka wieprzowa, kielbasa, rolada cielęca, boczek faszerowa-



## Zakręcone

ny, schab w galarecie, kaszanka, pasztet, smalec wieprzowy, szynka tradycyjna, baleron, polędwica bostońska, polędwica zwyczajna, polędwica wiejska, salceson... A do tego domowe marynaty: gruszki, buraczki, cukinia, papryka, grzyby, sałatka wielowarzywna, sałatka z patisona. Na gorąco bigos i pikantny czardasz. Znakomite pieczywo piekarni Edmunda Białobrzewskiego: chleb pszenny, żytni, kujawski, razowy ze słonecznikiem i domowy, bagietki, bułki wrocławskie, chałki, placek drożdżowy tradycyjny... Na deser wyborne ciasta: krakowiak, wuzetka, kilimandżaro, rogaliki drożdżowe z topionego ciasta, isaura, rolada waflowa, karpátka, orzechowiec, szarlotka, bananowiec, pączki, jabłecznik, sernik wiedeński... Do picia owocowe koktajle, herbata, kawa.

Wśród gości Koła Gospodyń Wiejskich liczni mieszkańcy Miastkowa: dorośli, dzieci i młodzież.

— Właśnie przede wszystkim młodym chcemy pokazać, jak miło można spędzić czas we własnym towarzystwie; jak miło można bawić się bez alkoholu — mówi Dorota Dąbkowska.

— Czekamy też na naszą drużynę piłkarską, która dzisiaj gra mecz z Łomżą — mówi Anna Janewicz. — Jako matki cieszymy się tym, co pożyteczne. Bo to my musimy dawać im przykład, jak należy żyć, żeby nigdy nie wstydzic się własnych czynów.

Smakowite dania smakują jeszcze bardziej przy muzyce. Kurpiowska kapela Janka Sychoły różnie od ucha, a pani Jasia śpiewa od serca, porywając salę do wspólnej zabawy:

Hej, Miastkowo jakie cudne!  
Gdzie jest druga taka wieś?  
Tutaj życie nie jest nudne!  
Tutaj życie można wieść!

— Nie wiedziałem, że się nasze kobiety w tym Kole tak zakręca! W domu takich frykasów jeszcze nie jadłem! — żar-

tuje pewien mąż, chcąc zachować anonimowość. — Dlaczego nie chce się zdradzić? Bo dopiero miałbym wojnę, że tak słabo oceniam zdolności kulinarne swojej żony! A z „zakręconą” kobietą żartów nie ma!

Przybywają kolejni miastkowie. Miejsca w Ośrodku Kultury wystarczy dla wszystkich. To pierwsze od wielu lat tak liczne spotkanie mieszkańców.

— Widać, że było potrzebne nie tylko nam, w Kole Gospodyń — ocenia z satysfakcją Ewa Gontarczyk. — Ludzie muszą być ze sobą, a zwłaszcza na wsi. Przecież jesteśmy jedną rodziną!

— Zaprosiłyśmy dzisiaj także nauczycieli, młodzież i rodziców naszych uczniów — mówi Lidia Małgorzata Grzejka, dyrektor Gimnazjum w Miastkowie, a zarazem członkini KGW i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. — Styl życia młodego człowieka kształtuje ciekawość świata. Odpowiedzialność za wychowanie dzieci i młodzieży spoczywa na wszystkich dorosłych. Cieszę się, że na dzisiejszym spotkaniu nie zabrakło i nauczycieli, i rodziców.

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Miastkowie zapowiadają, że nie ograniczą swojej działalności tylko do kulinariów.

— No dopiero początek! — mówi Helena Karczeńska. — Mamy wiele pomysłów. Ale przede wszystkim zależy nam na tym, żeby dzięki naszej organizacji kobiety z Miastkowa mogły się spotykać, żeby porozmawiać; żeby chociaż na chwilę oderwać się od rodzinnych i gospodarskich obowiązków. Właśnie w ciężkich czasach trzeba trzymać się razem! Bo razem łatwiej!

ZUZANNA WITT



Nową władzę samorządową w Podlaskiem pytamy o majątek.

LECH SZABŁOWSKI, wójt gminy Śniadowo (pow. łomżyński): — Poczekał z tym do czasu obowiązywania znolizowanej ustawy w tej sprawie (od 1 stycznia będzie ustawowy obowiązek ujawnienia majątku — przyp. red.).

JÓZEF GROCHOWSKI, wójt gminy Kulesze Kościelne (pow. wysokomazowiecki): oszczędności —

## Kieszon

żadnych, kredyty — żadnych, udziały w spółkach i akcje — żadnych, mieszkanie — dom jednorodzinny, samochód — 5-letni opel astra, nieruchomości — gospodarstwo rolne o powierzchni 15,20 hektara.

BARBARA WASIULEWSKA, wójt gminy Kołaki Kościelne (pow. zambrowski): oszczędności — 11 tysięcy złotych, kredyty — żadnych, udziały w spółkach i akcje — żadnych, mieszkanie — dom jednorodzinny, samochód — 6-letnia laguna combi (współwłasność z mężem), nieruchomości — działka o powierzchni około 48 arów.

STANISŁAW SŁAWOMIR ŁAPIAK, burmistrz Ciechanowca (pow. wysokomazowiecki): oszczędności — żadnych, kredyty — żadnych, udziały w spółkach i akcje — żadnych, mieszkanie — dom jedno-

## Zaglądamy władzy do kieszeni



### Prezydent Józef Gajewski

Nowym prezydentem Suwałk został 54-letni Józef Gajewski, kandydat Sojuszu Lewicy Demokratycznej — Unii Pracy. Jest absolwentem Wydziału Mechanicznego Politechniki Białostockiej oraz studiów podyplomowych z zakresu finansów publicznych i podatków Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Żonaty, ojciec dwóch synów i córki, dziadek 2-letniego Piotrusia. Prezydentem miasta był już w latach 1981–1987.

Deklaracja majątkowa złożona „Kontaktom”: oszczędności — żadnych, kredyty — są, udziały w spółkach i akcje — żadnych, mieszkanie — dom jednorodzinny, samochód — 4-letni volkswagen passat, nieruchomości — działka budowlana o powierzchni 1100 m kw. (współwłasność z synem).

rodziny na działce o powierzchni 10 arów, samochód — 4-letni ford fiesta, nieruchomości — działka o powierzchni 15 arów z drewnianym domkiem.

RYSZARD POGORZELSKI, wójt gminy Kobylin Borzymy (pow. wysokomazowiecki): oszczędności — około 25 tysięcy dolarów, kredyty — żadnych, udziały w spółkach i akcje — żadnych, mieszkanie — dom jednorodzinny oraz mieszkanie o powierzchni 61,30 m kw., sa-

## władzy

mochód — 9-letnie audi 80, nieruchomości — gospodarstwo rolne o powierzchni 8,81 hektara.

EDWARD ŁADA, wójt gminy Piątница (pow. łomżyński): oszczędności — żadnych, kredyty — 10 tysięcy złotych, udziały w spółkach i akcje — żadnych, mieszkanie — dom jednorodzinny o powierzchni 110 m kw., samochód — 3-letni lanos, nieruchomości — gospodarstwo rolne o powierzchni 26 hektarów.

RYSZARD KASPERSKI, wójt gminy Klukowo (pow. wysokomazowiecki): oszczędności — żadnych, kredyty — 1550 złotych, udziały w spółkach i akcje — żadnych, mieszkanie — dom jednorodzinny, samochód — 18-letni mercedes, nieruchomości — działka o powierzchni około 60 arów.



Leokadia Karwowska ze wsi Pluty (gm. Jedwabne) i Leszek Klepacki z Łomży, klienci Oddziału Banku Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna w Łomży, są laureatami pierwszego etapu loterii promocyjnej „Lokata 5 na 4”.

Losowanie nagród odbyło się

cy złotych na cztery miesiące. Ci, którzy utrzymają wkłady przez kolejne cztery miesiące, wezmą udział w losowaniu trzech mieszkań.

— To moja pierwsza wygrana. Jak przyszedł list, nie mogłam uwierzyć, od razu zadzwoniłam do banku. Bardzo się cieszę i będę grała dalej — planuje Leokadia Karwowska.

— Z tym bankiem współpracuję ponad dziesięć lat. Mam dwoje dzieci, wszyscy cieszymy się z nagrody i wszyscy będziemy z niej korzystali — powiedział Leszek Klepacki.

BGŻ w swojej ofercie ma kolejne lokaty, „Pri-

### Bankowe szczęście

w Warszawie. A w Łomży dyrektor Oddziału Roman Polkowski i wicedyrektor Maria Dołęgowska uroczysto wręczyli laureatom zestawy kina domowego.

Loteria polegała na zadeklarowaniu lokaty pięciu tysię-

mus” i „Premium”, w których można wylosować wycieczki zagraniczne.

Na zdjęciu: dyrektor Oddziału BGŻ w Łomży Roman Polkowski gratuluje laureatom konkursu bankowego

### Edukacja i sukces

Na Łomżyńskie Targi Pracy ph. „Edukacja drogą do sukcesu” zaprasza absolwentów szkół średnich i wyższych oraz gimnazjalistów z ostatniej klasy, młodzież bezrobotną i uczącą się, poszukującą pracy, wszystkich zainteresowanych udziałem w warsztatach aktywnego poszukiwania pracy Centrum Edukacji i Pracy Ochotniczych Hufców Pracy w Łomży.

Spotkanie odbędzie się 2 grudnia (poniedziałek), w godz. 10.00–13.00, w foyer Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Nowej 2.

Program: prezentacja różnych form działalności OHP kierowanych do młodych ludzi i możliwości zatrudnienia, propozycje szkoleniowo-kursowe Centrum, prezentacja działalności Środowiskowego Hufca Pracy, oferty Centrum, Powiatowego Urzędu Pracy, stowarzyszeń, szkół, instytucji i firm, warsztaty na temat aktywizacji postaw młodzieży, ułatwienia wejścia i poruszania się na rynku pracy.



Nie dostałam się na studia. Siedziałam w chałupie na wsi pod Łomżą i po prostu głupiałam. Mama kazała mi się uczyć. Ojciec patrzył na mnie jak na pasożyta, bo nic nie robiłam, a czasami prosiłam o jakieś pieniądze. Najlepsza z rodziny okazała się babcia. Siedziała przy piecu w wełnianych skarpetach, coś tam dłuwała z igłą i zawsze wpatrywała się we mnie. Ale robiła to z taką miłością, że budziła moje wzruszenie. I tylko babcia nie naganiała mnie do żadnej roboty. Uważała, że jestem ładna i mądra, że powinnam jedynie nauczyć się gotować i... tu rozbiegają się nasze interesy — wyjść za męża.

Ona zna wszystkich nie tylko we wsi, ale i w gminie i nawet już upatrzyła dla mnie chłopaka. Widziała go kilka razy w kościele w Zbójnej, zrobiła o nim wywiad, wie więcej niż ja. A że rodzina podobno katolicka i bogata, bo w gospodarstwie mają wszystkie maszyny, to on z pewnością byłby dla mnie dobrym mężem, a ja nie napracowałabym się w polu.

Tak kocham babcię i jak jej było powiedzieć, że to nie dla mnie propozycja, że wcale nie chcę jeszcze wychodzić za męża. Mówiłam jej to, ale ona zawsze się ze mną przekomarzała.

Postanowiłam udowodnić, że jednak sama sobie poradzę. Zaczęłam szukać pracy. Wyjechałam do Łomży. Zaczepiłam się kątem u kuzynki. Chodziłam najpierw od urzędu do urzędu. I nic. Takich jak ja, po maturze, ze średnią znajomością języka i dobrą znajomością komputera, jest na pęczki. Potem chodziłam od sklepu do sklepu. Przyjął mnie właściciel odzieżowego. Najpierw na próbę. Czulałam na plecach jego oddech i wzrok. Myślałam, że on mnie obserwuje, jak załatwiam klientów, którzy i tak niewiele kupowali. To były jednak inne obserwacje. Chyba po tygodniu szef poprosił, żebym do pracy nie przychodziła w spodniach, tylko w minispódniczce i w bardziej wyzywających bluzkach. Wyjaśnił, że w ten sposób będę bardziej przyciągała klientów. Buntowałam się w środku, że mam być lepem, ale zależało mi na robocie, więc następnego dnia przysłałam w mini i w pożyczonej bluzce z dużym dekoltem. Tego przedpołudnia sprzedałam dość drogi garnitur i dwie męskie koszule. Szef triumfował, że potwierdziła się jego teza. A poza tym podobało się mu moje posłuszeństwo.

Do sklepu przychodzili młodzi chłopcy, raczej zagadywali, niż coś kupili. Nadal czulałam, jak szef taksuje mnie wzrokiem. Nie lubił towarzystwa moich rówieśników. Coraz częściej pozwalał sobie na dwuznaczne uwagi. Chodziłam do pracy, byłam zadowolona, wierzyłam, że dostanę zatrudnienie na dłużej. Nie dostałam, bo... nie pozwalałam się obejmować, nie zostawałam po zamknięciu sklepu,

## IMIONA MIŁOŚCI

żeby niby pomóc w liczeniu kasy i przygotować modele na następny dzień, nie chciałam jeździć z szefem po towar. Pracowałam aż... pięć miesięcy.

Znów zaczęłam szukać roboty. Znalazłam w prywatnym zakładzie produkcyjnym. Nauczona wcześniejszym doświadczeniem, od razu poszłam do szefa w mini i w świecącej bluzce z głębokim wycięciem. Już poznałam facetów. Właścicielowi oczy się zaświeciły, spytał o moje kwalifikacje i co do tej pory robiłam. Powiedział, że przydam mu się do tak zwanego marketingu. Jak wychodziłam od niego, tak na mnie patrzył, że płątały mi się nogi. Tu byłam najkrócej. W ciągu dnia robiłam wszystko, co kazał, czyli przynieś, podaj, zaparz herbatę albo kawę. Swoje główne zajęcie miałam wykonywać popołudniami i wieczorami. Do firmy często przyjeżdżali różni kontrahenci i współpracownicy z terenu, czyli odbiorcy towarów. Szef wtedy kazał zamawiać w lokalu jedze-

nie, alkohol najczęściej przywozili goście. Pierwsza część wypełniona była zawsze rozmowami o rynku, o produkcji, czyli zawodowa, a druga rozrywkowa. Faceci przyjeżdżali albo z przyjaciółkami, albo bez i ja wtedy miałam być... koleżanką do towarzystwa. Goście dość szybko się upijali i stawali się bardzo śmiali. Nie rozumieli mojej odmowy i powściągliwości, sądzili, że to chwilowa kokieteria. To było obrzydliwe. Trzasnęłam drzwiami i wyszłam. Pracowałam tylko półtora miesiąca. Znaczący to, że nie sprawdziłam się jako pracownik marketingu.

Wyjechałam do Warszawy. Przytuliłam się do dziewczyn z ogólniaka, które mieszkaly w akademiku, bo dostały się na studia. Pracowałam w restauracji chińskiej. Jej właścicielem był Wietnamczyk, ale moim bezpośrednim przełożonym był Polak w średnim wieku. Tę swoją pracę nazywam zmywakiem. Zmywałam głębokie patelnie śmierzące olejem i duże gary

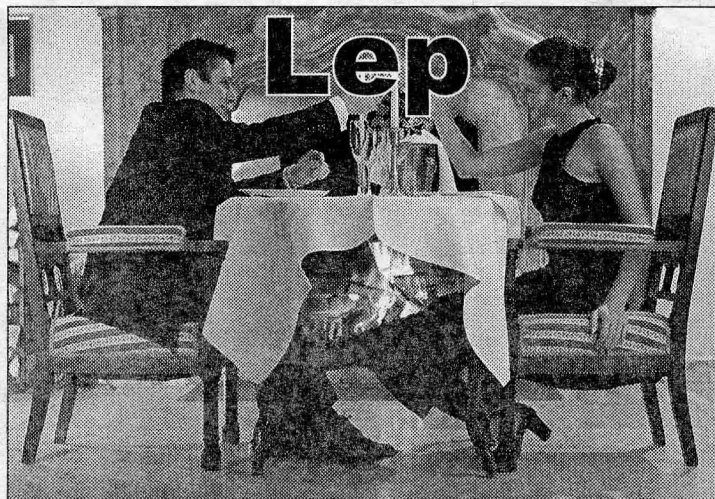
po ryżu. Zmywałam też naczynia stołowe. Wydawało mi się, że cała śmierzę ryżem i olejem. Ale pracowałam. Finansowo nie rozpieszczali. Oddechem było mycie posadzek i patrzylenie na normalnych ludzi, którzy przewijali się w lokalu. Sympatyczny był młody kelner. Potem okazało się, że zaoczny student uniwerku. Najpierw mnie denerwował, bo niestety, pachniał przepalonym olejem tak samo jak ja. Ale gdy zaczął się do mnie dostawiać mój bezpośredni szef, gdy pozwalał sobie na jednoznaczne propozycje, odruchowo zbliżyłam się do Krzysztofa. Jest cudownym kumplem i przyjacielem. A przy okazji zauważyłam, że wśród facetów jest przestrzegana zasada, że jak któryś zainteresuje się dziewczyną, to drugi nie wchodzi mu w drogę. Miałam spokój z szefem, a przebywanie z Krzysztofem było więcej niż mile.

Nadal zmywam gary. Ale coraz częściej szef prosi, abym obsługiwała gości. Już prawie awansowałam do kelnerki. Jestem nadal z Krzysztofem. Już nie męczy mnie to, że pachnie przepalonym olejem.

Krzysztofa zaprosiłam do swojego domu. Rodzice potraktowali go jak mojego kolegę, ale babcia pierwsza odszyfrowała wszystko. Następnego dnia powiedziała Krzyżkowi: „Marysia jest wyjątkowo wrażliwą, uczciwą i dobrą dziewczyną. Cieszę się, że spotkała ciebie, bo choć nie masz ciągnika i hektarów, też jesteś wyjątkowy. Możesz zostać moim wnukiem”. Potem poprawiła okulary i wróciła do latania jakiegoś swetra ojca.

Ona pierwsza wszystko w nas odkryła. Na Boże Narodzenie nasz ślub.

MARYSIA



## Zabójcza nuda

Klasyczną, „domową” metodą na rozładowanie nadmiernego napięcia jest: przesadne oglądanie telewizji, „skakanie po kanałach”, szybka jazda samochodem, sprzątanie, granie na komputerze, objadanie się i oddawanie się innym, ulubionym nałogom (praca, palenie, picie etc.)

Może się to wydać zaskakujące, ale badania pokazują, iż bardzo skutecznym sposobem na relaks jest odpowiednie oddychanie. Rozluźniają głębokie i spokojne oddechy, w których pracuje przepona (a brzuch się nie porusza). Przy takim oddychaniu spowalnia się rytm serca, zaś mięśnie wypoczywają. Czasem, by zmniejszyć odczuwany poziom napięcia, wystarczą 3–4 oddechy.

Stres rozładują także ćwiczenia fizyczne. Jednak by były rzeczywiście skuteczne, nie mogą pojawić się zbyt późno po sytuacji, która napięcie wywołała. Im szybciej, tym lepiej.

Pomagają „dobre wyobrażenia”. Na przykład, przypominanie sobie miejsca, w którym człowiek rzeczywiście dobrze się czuje.

Aby dobrze sobie radzić z nadmiernym stresem, konieczne jest zrozumienie jego przyczyn. Źródło napięcia leży bowiem nie tyle w sytuacji stresogenicznej, co w naszym sposobie rozumienia i przeżywania tej sytuacji.

Tadeusz Kotarbiński mówił, że ludzie są jak ryby głębinowe: gdy nie są poddawane odpowiedniej presji, to giną. I rzeczywiście, aby nasz umysł efektywnie pracował, niezbędne jest mu optymalne pobudzenie. Gdy go brakuje, mózg dosłownie umiera.

Ba! Badania na szczurach dowiodły, iż stres w odpowiedniej dawce powoduje istotne polepszenie funkcjonowania mózgu: podwyższa inteligencję, zwiększa ilość połączeń między komórkami w mózgu. Ci ludzie, których praca nie jest monotonna, zmusza ich do rozwiązywania problemów i do wysiłku, czyli jest stresogenna, żyją dłużej niż wykonujący jednostajną, mało odpowiedzialną pracę! Ludzie w podeszłym wieku, którzy nie rezygnują z własnej aktywności, spotkań z przyjaciółmi, pracy w ogrodzie, przedłużają swoje życie.

Nie należy unikać stresu. Raczej unikajmy monotonii i nudy. Po wysiłku umysłowym idźmy na pływalnię, a po pracy w ogrodzie oglądajmy TV. Rozrywka po pracy jest zdrowa. Jednak długotrwała rozrywka stać się może koszmarnym nałogiem.

MARCIN FLORKOWSKI  
(autor jest psychologiem, asystentem  
Uniwersytetu Opolskiego)

Połowa podlaskich posłów nie wie, kim jest jeden z najlepszych polskich menedżerów, najlepszy w Podlaskiem

## Nie znam człowieka!

**KRZYSZTOF TOLWIŃSKI**, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej: — Prezes Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem. Znakomity prezes! Jego zasługi dla regionu i kraju są ogromne. Właśnie dzięki przedsiębiorczości Dariusza Sapińskiego nasze mleczarstwo stało się tak ekspansywne.

**POSEŁ EDMUND BORAWSKI** (Polskie Stronnictwo Ludowe): — Przedsiębiorczy prezes Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem.

**POŚLANKA BARBARA CIRUK** (Sojusz Lewicy Demokratycznej — Unia Pracy): — Nic mi nie mówi to nazwisko.

**POSEŁ MIECZYŚLAW CZERŃIAWSKI** (Sojusz Lewicy Demokratycznej — Unia Pracy): — To nie tylko prezes, to przede wszystkim menedżer, którego chciałoby się mieć w każdej firmie, a szczególnie w naszym województwie.

**POSEŁ ALEKSANDER CZUŹ** (Sojusz Lewicy Demokratycznej — Unia Pracy): — Wspaniały menedżer, wybitny fachowiec w swojej dziedzinie, dzięki któremu „Mlekovita” otrzymała certyfikat Unii Europejskiej, a tym samym możliwość eksportowania wyrobów na wszystkie rynki świata. „Mlekovita” pod kierunkiem Dariusza Sapińskiego to dla naszego „zielonego zagłębia”, jakim jest Podlaskie, znakomite warunki rozwoju produkcji zwierzęcej.

**POSEŁ EUGENIUSZ CZYKWIN** (Sojusz Lewicy Demokratycznej —

**D**oktor Zosia ze szpitala w Leśnej Górze nigdy nie była w Wysokiem Mazowieckiem. Nie była, bo doktor Zosi tak naprawdę nie ma. Lecz to właśnie za nią, czyli popularną dzięki popularnemu serialowi aktorką, telewizyjni mogą powtarzać: „Fetuj z Mlekovita!”.

Na ekranie w Polsce doktor Zosia fetuje z serem feta. A bardzo dawno codzienną fetę z wieloma innymi wyrobami Mlekovity mają mieszkańcy Chin, Japonii, Tajlandii, Stanów Zjednoczonych i innej Europy, gdzie sprzedaje około 40 proc. swej produkcji. Dzisiaj, Polsce i światu, Mlekovita oferuje około 120 najróżniejszych produktów! Systematycznie wprowadza kolejne nowości i przekracza kolejne państwowe granice. Prezes Dariusz Sapiński właśnie wrócił z Meksyku, gdzie z rządem tego kraju, w imieniu rzą-

du Rzeczypospolitej Polskiej, podpisał umowę na dostawę mleka w proszku (mieszanki mineralno-witaminowej).

— Meksyk jest największym importerem wyrobów mleczarskich na świecie — mówi. — To była dla Mlekovity kolejna wielka szansa, więc ją wykorzystałem!

Wykorzystał szansę, którą najpierw sam stworzył! Oto Dariusz Sapiński, prezes największej, najlepszej i najnowocześniejszej w kraju spółdzielni mleczarskiej, którą kieruje od września 1985 roku. Dziesiątki prestiżowych nagród i wyróżnień indywidualnych oraz dla produktów Mlekovity są nie tylko uznaniem dla przedsiębiorczości, ale przede wszystkim dla wiedzy i umiejętności poruszania się w gospodarce wolnorynkowej, czego Polska wciąż musi się uczyć.

— Jak osiągnąć sukces? Robić

## Bohater nas



swoje! — odpowiada Dariusz Sapiński bez wahania. — Trzymam się prostych zasad: uczciwość, pracowitość, odpowiedzialność.

Jeszcze nie tak dawno absolwent Wydziału Technologii Żywności Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, w tym roku uhonorowany przez premiera RP prestiżową nagrodą Eurolidera za „stworzenie nowoczesnego przedsiębiorstwa torującego drogę na rynkach europejskich innym przedsiębiorstwom polskim, za stosowanie najnowocześniejszych technologii, za utrwalenie dobrego wizerunku polskiej firmy i polskich produktów”. To pod jego prezesurą Mlekovita, jako pierwsza spółdzielnia mleczarska w kraju, już z początkiem 1999 roku mogła eksportować swoje wyroby do krajów Unii Europejskiej.

— Wymagam od siebie, ale wymagam także od innych — mówi

Dariusz Sapiński. — Moja polityka zarządzania spółdzielnią sprowadza się do jednego: jakości, ponieważ klient staje się coraz bardziej wymagający. Nasz cel: wytworzenie najlepszych w kraju produktów, zdobywanie kolejnych rynków zbytu, wprowadzanie wyrobów o pełnej wartości odżywczej, zdrowotnej i niepowtarzalnych walorach smakowych, ochrona środowiska i zasobów naturalnych. Nasze sukcesy mobilizują mnie do tego, by wciąż gonić i być na mecie pierwszym.

Jak zdobywa się rynek? „Przepis” Dariusza Sapińskiego: nie dać się zaskoczyć, umieć przewidywać, nie poddawać się.

— Na rynki zachodnie trafia się jakością, uczestnictwem w międzynarodowych targach i tzw. misjach gospodarczych. Świat nas zna! I pozna jeszcze lepiej! — zapowiada.

Kiedy kilka lat temu „zalamala się” rynek wschodni, gdzie Mlekovita z wielkim powodzeniem sprzedawała sery twarde, trzeba było „coś z tym zrobić”. Udało się zdobyć znacznie dalszy wschód. W 2002 roku wysokomazowiecka spółdzielnia zwyciężyła w rankingu największych eksporterów wyrobów mleczarskich, ogłoszonym przez Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich.

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej będzie dla Mlekovity kolejnym wyzwaniem.

— Jest pewna obawa. Kraje Unii są w lepszej sytuacji, ponieważ mają w Polsce sieć swoich supermarketów, a z tym łączy się ukryty protekcjonizm. Nam będzie dużo trudniej, bo nie mamy swoich sieci handlowych na Zachodzie. Ale nie boję się konkurencji ze światem — mówi Dariusz Sapiński. — Spełniamy wszelkie standardy unijnej jakości, a fakt, że żaden rynek nie stoi w miejscu, jest czymś naturalnym. Trzeba gonić! Umiejętność wprowadzania szybkich zmian zarówno w technologii produkcji, jak i marketingu, a do tego utożsamianie się pracowników z firmą to podstawa skutecznego wysiłku. Mam nadzieję, że ten unijny także wygramy.

Marzeniem Dariusza Sapińskiego jest również coś znacznie mniej „światowego”: napoje mleczne w szkolnych sklepikach. Wielka pozytywna akcja ph. „Szlanka mleka dla każdego ucznia”, popularna w czasach PRL, stała się historią.

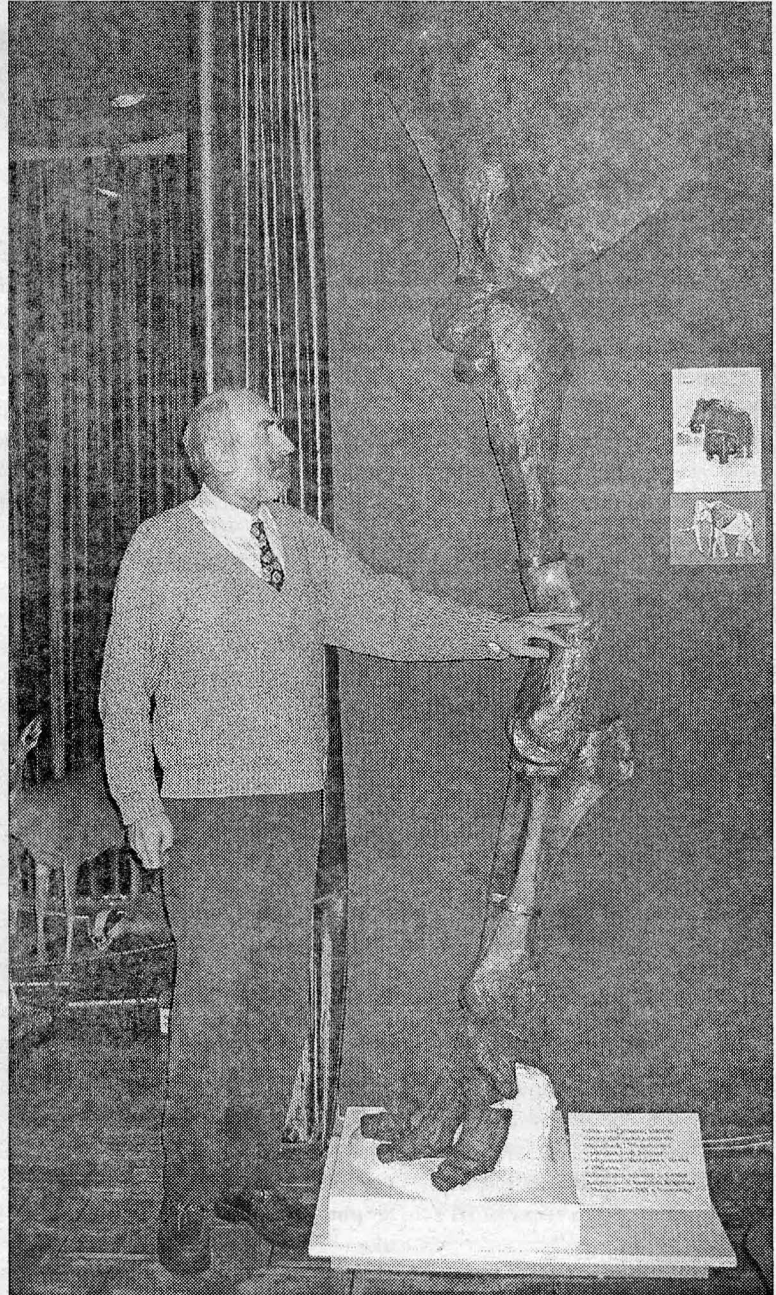
— Jako mleczarzowi udało mi się wiele osiągnąć, więc myślę, że uda mi się też sprawić, by mleko wróciło do polskich szkół — mówi.

GABRIELA SZCZĘSNA

PREZES „PŁYT”: 50 000 ZŁ MIESIĘCZNIE

## „Wschodnie” zarobki

Miesięcznik „Profit” dokonał zestawienia zarobków, jakie otrzymują pracujący na podobnych stanowiskach, ale pracujący w różnych częściach kraju. Województwo podlaskie z lubelskim i podkarpackim zostało zaliczone do „Ściany Wschodniej”. Cały ten region zdecydowanie odstaje od Warszawy i większości pozostałych województw, zarówno w kategorii „pracowników”, jak i „szefów” firm. Przeciętny pracownik otrzymuje tu średnio niespełna 1890 złotych miesięcznie brutto, tymczasem w Warszawie — 2400; szef firmy, odpowiednio: 6650 i 15 800 zł. Wyjątkiem na podlaskiej „mapie zarobków” jest prezes dawnych Zakładów Płyt Wiórowych, a obecnie Pfeleiderer Grajewo, z miesięczną pensją 50 tysięcy zł.



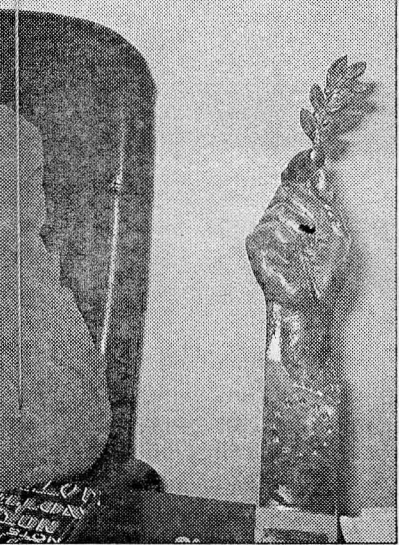
## Mamut spod Stawisk

— Kilka lat temu rolnik z Piątnicy i rolnik z gminy Boćki w powiecie bielskim użyźniali swoje pola kredą jeziorną, nazywaną popularnie wapnem. I nagle zauważyli w nim duże kości — wspomina Mirosław Grużewski, dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie. — Okazało się, że rolnicy używali kredy z kopalni w Barzykowie w gminie Stawiski, a znalezione kości to fragmenty szkieletu mamuta *mammuthus primigenius*.

— Wiele wskazuje też na to, że w kredzie zachował się cały szkielet. Niestety, dotarły do nas tylko fragmenty czaszki, kręgosłupa, żeber, kończyn — mówi dr Gwidon Jakubowski z Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, który z dr Katarzyną Krajewską wykonał rekonstrukcję szkieletu mamuciej przedniej nogi.

Noga jest imponująca; zwierzę miało około 3 metrów wysokości. Można ją podziwiać w Muzeum Przyrody w Drozdowie.

# szcych zasów



naturalnych Liceum Ogólnokształcącego  
owadzając przedsiębiorstwo na światowe  
ostępuje, a ponadto organizuje życie wo-  
ubóstwem, kultura, tradycja, integrowa-  
nocześnie wzorem człowieka  
rtii politycznej. Można było także wymie-  
ch czasów uznali duchownego, który nie  
izuje życie wokół najistotniejszych spraw  
,3 proc.), na trzecim polityk (11,2 proc.),  
wymieniali „osoby bezinteresownie poma-



— Chciałabym, aby zespół wciągał dzieci i młodzież. Wtedy jest nadzieja, że tradycja zostanie w nich — mówi Anna Baran, instruktor artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego Hajnowskiego Domu Kultury.

Zespół śpiewa i „wycina” tańce podlaskie, innych regionów Polski oraz białoruskie prawie 10 lat (powstał w 1993 roku). Tworzą go właśnie dzieci i młodzież z hajnow-



## Myszka od prezydenta

Od trzech dni uczniowie Szkoły Podstawowej w Grądach Woniacku cieszą się dziesięcioma komputerami, drukarką i skanerem. Wielu dopiero teraz widzi z bliska monitor.

— Komputery otrzymaliśmy z Kancelarii Prezydenta, ale wiemy, że dostaliśmy je dzięki staraniom dyrektora suwalskiego oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. I Agencji jesteśmy szczególnie wdzięczni — mówi dyrektor szkoły Danuta Maleszewska.

Z prośbą o pomoc w wyposażeniu szkoły w komputery zwracała się do Agencji dwa lata temu. W programie nauczania jest informatyka, a szkoła ciągle nie miała podstawowego sprzętu. Powstał program wyrównywania szans dla dzieci z rodzin popegeerowskich. W szkole w

Grądach osiemdziesiąt procent uczniów to dzieci właśnie z takich rodzin. W ramach programu każdy uczeń, który po szkole podstawowej kontynuuje naukę w szkole średniej, kończącej się maturą, otrzymuje z Agencji stypendium w wysokości 250 złotych miesięcznie.

— W ramach programu otrzymaliśmy także wyposażenie do szkolnej stołówki, stoliki i krzesła. Agencja finansuje dożywianie (każdego dnia zupa) dla wszystkich uczniów. Otrzymaliśmy też sprzęt sportowy. O tym wszystkim pamiętamy — zapewnia dyrektor. Nowiutkie stoliki i krzesła do sali komputerowej zakupił wójt gminy Rutki. Na zdjęciu: uczniowie klasy szóstej z wychowawczynią Janiną Poredą w sali komputerowej

Na zdjęciu: uczniowie klasy szóstej z wychowawczynią Janiną Poredą w sali komputerowej

Na zdjęciu: uczniowie klasy szóstej z wychowawczynią Janiną Poredą w sali komputerowej



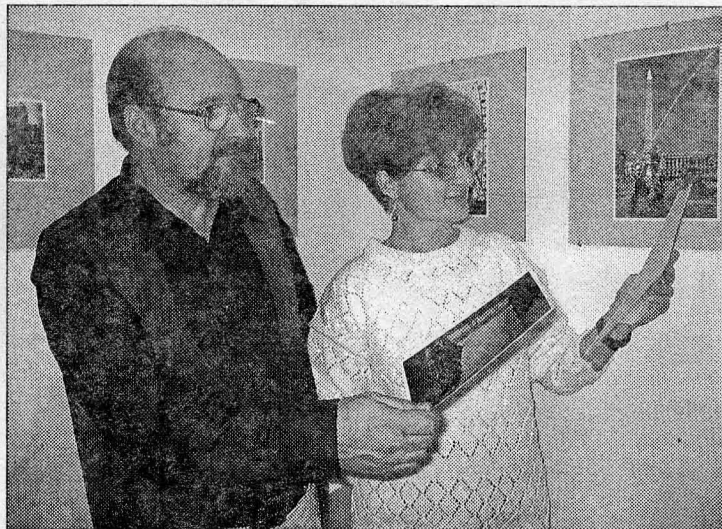
## Iluzjon nadziei

nagrodę. W lipcu 2002 r. uczestniczył w Międzynarodowych Eliminacjach Konkursu „W poszukiwaniu i przekazywaniu folkloru” w Narewce i zakwalifikował się do udziału w IV Prezentacjach Tradycji Ludowej Województwa Podlaskiego. Udział w tym konkursie zakończył się otrzymaniem I nagrody i zdobyciem ogromnej sympatii widzów.

— Tańczymy w strojach podlaskich. Myślę, że nie robimy wiel-

kiego błędu, ale poloneza należałoby tańczyć w kontuszach, krakowiaka w strojach krakowskich — wyznaje Anna Baran, absolwentka pedagogiki kulturalno-oświatowej z Lublinie ze specjalnością tańców ludowych, twórczyni zespołu. Od dwóch lat kieruje „Iluzjonem”, dziewczęcym zespołem tańca nowoczesnego, zbliżonego w swej formie do teatru tańca. (mm)

Na zdjęciach: Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Hajnowskiego Domu Kultury oraz tancerka z „Iluzjonu”



## Paryski zastrzyk

— Być tutaj oznacza zastrzyk ogromnej energii, chęci do życia; to po prostu paryski czakra — mówi Lidia Ciborowska. — Znowu byłam w tych samych miejscach i znowu okazały się dla mnie niespodzianką; nie tylko te, sławne w całym świecie z wieżą Eiffla, Luwrem czy Polami Elizejskimi. Tutaj zaglądasz w niepozorną uliczkę i znajdujesz to „coś”! Stwierdzenie, że Paryż jest miastem magicznym, brzmi jak truizm, ale to prawda!

— Paryż to zjawisko! Wracam do niego po dwóch — trzech latach, bo dłużej nie mogę wytrzymać! — mówi Zbigniew Cibo-

rowski. — To miasto z duszą i duchem, wielki mit, niekończące się emocje bez względu na porę dnia czy roku. Paryż jest wiecznym świętem i właśnie taki chcieliśmy utrwalić na naszych fotografiach.

Ludzie, architektura, zwierzęta. Zwyczajne i niezwykłe życie wielkiej stolicy, którego rytm wyznaczają niezwykła historia i niezwykła magia. Zauroczeni nią ojciec i córka prezentują swoje prace na wystawie „Paryż” w Galerii pod Arkadami Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych w Łomży.

Na zdjęciu: Zbigniew i Lidia, czyli ojciec i córka

Na recital Magdy Umer zaprasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży. Koncert, w ramach Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej 2002, odbędzie się 29 listopada (piątek, godz. 19.00) w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Nowej 2.

Magdy Umer rekomendować nie trzeba. Laureatka głównych nagród na festiwalach piosenki studenckiej i aktorskiej, ma w swoim repertuarze wiersze wspaniałych polskich poetów: Tadeusza Kuźbiaka, Bolesława Leśmiana, Haliny Poświatowskiej, Wisławy Szymborskiej, a także teksty Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory. Sama pisze scenariusze i reżyseruje widowiska telewizyjne z udziałem znanych artystów. Jest także autorką cyklicznych programów telewizyjnych.

W Łomży Magda Umer zapre-

## Koncert na dwa świerszcze



## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

### Babcia...

Za dużo ostatnio było w moim pisaniu polityki, wyborów, finansów. Dziś się poprawiam, a wszystko za sprawą ostatniej lektury i to łomżyńskiej. Wprawdzie wśród 27 autorów jest tylko jeden łomżanin (w dodatku urodzony w Wielkopolsce), ale nie ma żadnej wątpliwości, że z Łomży wyszła inicjatywa i tu finalizowała się ta autentycznie ważna publikacja. W roli ojca i akuszerza jednocześnie wystąpił Stanisław Zagórski. Pora ujawnić tytuł: „Autorytety polskie”, Oficyna Wydawnicza „Stopka”.

Ujął mnie zwłaszcza tekst prof. Elżbiety Simonides. Bohaterem wspomnień jest dziadek Tomasz. Uczestniczył w dwóch wielkich wojnach, widział kilka głów koronowanych, był śpiewakiem w kościele. Pozostał symbolem honoru i uczciwości, zwłaszcza jako opiekun oszczędności swych 34 wnuków. Dawniej to były familie! Przed wojną sam Prezydent RP występował w roli chrzestnego każdego siódmego syna w rodzinie. W podzięce rodzice często nadawali takiemu niemowlakowi imię Ignacego (bo Ignacy Mościcki), niedawno był nawet ich zjazd. Obecny pan prezydent imię ma na mój gust ładniejsze od przedwojennego, ale w której rodzinie żyje tytuł synów! Doczekaliśmy się takich czasów, że liczne rodziny są postrzegane jako wręcz patologiczne.

Można długo wspominać zane babcie, także łomżyńskie. To one w latach niewoli uczyły

wnuków pacierza i katechizmu patriotycznego, ganiły skorych do zaprzaństwa. Można też przywoływać wizerunki dziadków, co we wnukach krzepiło cnotę dzielności i pracowitości. Pamiętam dobrze swą babcię Bronię (rodem z Rakowa) i dziadka Antoniego (rodem z Wizny), który mi jako pierwszy ukazał uroki historii. To były wspaniałe opowieści z czasów wojny rosyjsko-japońskiej, upadku cara, układania zgodnego życia w trudnej rzeczywistości lat dwudziestych i trzydziestych. Łza się w oku kręci.

Jaką rolę spełniają obecnie babcie i dziadkowie. Jeszcze nie tak dawno byli cenieni jako stacze w kolejkach. Teraz w wielu rodzinach stosunek do nich mierzy się głównie wysokością renty, emerytury, dodatku kombatanckiego. Przydają się też, kiedy trzeba pobawić wnuków, przegadać sprawę z księdzem, posprzątać koło domu. Nie tak dawno do Urzędu do spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych młody człowiek przyprowadził niemal stulatka, bohatera wojny 1920 roku. Żeby dać satysfakcję dziadkowi? Nie, żeby dziadek załatwił u ministra pracę dla niego.

Nie wiem, ilu w Łomży przeczyta książkę „Autorytety”. Wiem natomiast, że mieszka w Łomży i regionie bardzo dużo przeczających babć i dziadków, a my, młodszy, jesteśmy ich dłużnikami.

ADAM DOBRŃSKI

zentyje utwory z płyty pt. „Koncert Jesienny”, między innymi ze znanym utworem tytułowym oraz piosenkami „Już szumią kasztany”, „Jeszcze piękniej”, „Jeśli myślisz”, „O szewcu zadumanym”, „O niebieskim pachnącym groszku”. Artystę akompaniować będzie Wojciech Borkowski, kierownik artystyczny Teatru Buffo.

Bilety: 25 złotych przed koncertem, 20 złotych w przedsprzedaży (MDK — DŚT, ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

Impreza kończąca tegoroczną Łomżyńską Jesień Kulturalną będą „Muzyczne Andrzejki” z udziałem uzdolnionej wokalnie młodzieży ze Studia Piosenki PopArt, śpiewającej pod kierunkiem Bernarda Karwowskiego. W sobotę, 30 listopada (godz. 19.00, MDK — DŚT) młodzi muzycy zaprezentują się w przebojach z lat 60. i 70. Będzie można także potańczyć z zespołem Studia PopArt. Wstęp: 10 złotych.

Na zdjęciu: Magda Umer, młoda polskiej sceny

### WSPÓLNOTA

W Sali Darczyńców Biblioteki Narodowej w Warszawie zaprezentowane zostały nowości wydawnicze 2002 r. Białostockiego Wydawnictwa Uniwersyteckiego Trans Humana: „Dżennet Znaczący Raj” Teresy Zaniewskiej i „Żywotnik” Miriam Jahav. Wieczór Literacki prowadzili: Selim Chazbijewicz i Elżbieta Kozłowska-Świątkowska.

Organizatorem spotkania był Dom Kultury Rakowiec w Warszawie, współtwórca Przeglądu Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Wspólnota w Kulturze”.

## ADWENT Z LIGAWKĄ

Górale z Podhala, Żywiecczyzny i Beskidu Śląskiego, Kaszubi, Kurpie z Puszczy Białej i Zielonej, Podlasianie i Mazowszanie znowu spotkają się nad Nurcem w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, w pierwszą niedzielę adwentu (w tym roku 1 grudnia) na XXII Ogólnopolskim Konkursie Gry na Instrumentach Pasterskich.

„Liganie” rozpocznie się o 10.00. W programie: otwarty konkurs gry na pasterskich instrumentach dętych w kategorii dzieci i dorosłych, otwarty konkurs gry na innych instrumentach pasterskich oraz występy zespołów folklorystycznych.

Ciechanowiecki Ogólnopolski Konkurs Gry na Instrumentach Pasterskich odbywa się od 1974 roku. Jego pomysłodawcą był wieloletni dyrektor Muzeum Rolnictwa Kazimierz Uszyński, który rozslawił miasto w kraju i za granicą wieloma niekonwencjonalnymi pomysłami.

### SYMFONIA ANDRZEJKOWA

„Wielka sława o żart, Książę błazna jest wart. Złoto toczy się w krąg, z rąk do rąk...”

Jeszcze brzmiały w uszach arie z poprzedniego koncertu, a tu już dziś, 28 listopada (godz. 19.00), odbędzie się kolejny Koncert symfoniczny w wykonaniu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Tadeusza Chachaja.

Z Orkiestrą wystąpią: Paweł Kotla (dyrygent), Magda Jakubowska-Puchalska (flet) i Grzegorz Puchalski (klarnet). A w programie utwory: K. M. Vebera, W. A. Mozarta, R. Schumanna i S. Marcadantego.

Koncert odbędzie się w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży (ul. Nowa 2).

### WSTAWAJ!

„Wstawaj na Sybir nas wywożają” autorstwa Jana Truszkowskiego można uznać za publikację niezwykłą. Jako młody chłopak z siostrą i matką po wywóźce przebywał w latach 1941–1946 na „nieczłowieckiej ziemi”. Jako jednemu z nielicznych udało mu się uciec z zesłania i z wieloma przygodami powrócić do rodzinnych stron. Jan Truszkowski przez długie lata był nauczycielem Liceum Ogólnokształcącego i dyrektorem Bursy Szkolnej w Kolnie. Książkę wydało Towarzystwo Miłośników Rajgródu.





## NIEZAWODNI PRZYJACIELE

Z początkiem roku szkolnego 2002/2003 Kuratorium zobligowało dyrektorów szkół do wprowadzenia informatyki jako przedmiotu obowiązkowego. W związku z tym wiele szkół, szczególnie z małych miejscowości, stanęło przed zorganizowaniem pracowni informatycznej, wyposażeniem jej w komputery, biurka, znalezieniem odpowiednio wykwalifikowanego nauczyciela.

W sytuacji, gdy lokalne władze borykają się z ogromnymi problemami finansowymi, próżno liczyć na tak przecież znaczną pomoc w wyposażeniu pracowni informatycznych. Pozostają instytucje, firmy, ludzie dobrej woli i wielkiego serca.

W lipcu i sierpniu udało mi się przeprowadzić generalny remont szkoły dzięki pomocy władz naszej gminy Turośl, społecznemu zaangażowaniu rodziców i finansowej pomocy firm (którym już dziękowałem na łamach Waszego Pisma). Uczniowie klas IV-VI od początku roku szkolnego uczą się informatyki przy siedmiu zestawach komputerowych. Sześć komputerów otrzymaliśmy nieodpłatnie od Towarzystwa Kultury Kurpiowskiej „Kierec” z Warszawy, za co wszyscy jesteśmy szczególnie wdzięczni prezesowi Towarzystwa, Olgierdowi Juchnowiczowi.

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Krupki w Lemanie jest niewielką wiejską szkołą, lecz i kwalifikacji, i serca do pracy nam nie brak. Jestem więc pewien, że efektywnością swej pracy możemy dorównać miejskim molochom, gdy nadal będą z nami tacy Wspaniali Przyjaciele.

**mgr Leszek Czyż**  
Dyrektor szkoły  
Leman

**ODKRYWCA  
U „ODKRYWCY”**

Na zaproszenie naszej gazet-

ki, która ukazuje się od prawie 10 lat, do Szkoły Podstawowej w Białych Szczepanowicach (w gminie Boguty Pianki) przybył światowej sławy podróżnik i odkrywca Jerzy Majcherczyk. Obecnie mieszka w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Należy do prestiżowego „The Explorers Club” w Nowym Jorku. W 1990 roku został zaliczony do grupy 100 najlepszych kajakarzy XX wieku. Jest organizatorem i uczestnikiem wielu wypraw w najodleglejsze rejony Ameryki Południowej i Syberii. W 1981 roku uczestniczył w wyprawie Canoandes, która zdobyła i odkryła najgłębszy kanion świata Rio Colca w Peru. Wyczyn ten został uhonorowany w 1994 roku stroną tytułową „Guinness Book of World's Rekord”.

Jak to się stało, że Jerzy Majcherczyk, który swoje podróżnicze doświadczenia przekazuje teraz podczas licznych prelekcji w wielu miastach USA i świata, od

szej miejscowości na żadnej mapie. Dopiero w jednym z nowojorskich biur podróży udało mi się znaleźć odpowiednią”.

Na spotkanie z odkrywcą najgłębszego kanionu na Ziemi zostali zaproszeni przedstawiciele władz oraz różnych instytucji. Przybyli także dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz uczniowie z całej gminy. Zanim jednak rozpoczęło się spotkanie, Jerzy Majcherczyk udzielił wywiadu dziennikarzowi Polskiego Radia Białystok, a potem spotkał się z redaktorami „Odkrywcy”, zwiedził salę redakcyjną i pracownię komputerową.

Po oficjalnym powitaniu gości członkowie kolegium redakcyjnego szkolnego pisma wręczyli Jerzemu Majcherczykowi tytuł Honorowego Członka Zespołu Redakcyjnego Gazetki Szkolnej „Odkrywca”. Dyrektor szkoły Radosław Sienicki podarował podróżnikowi pamiątkowy emblemat z wizerunkiem szkoły w

żem Polakiem. Inna polska nazwa to „Kanyon Polaków”.

Prawie półtorej godziny nawet maluchy z najmłodszych klas z zaciekawieniem zerkwały na prelegenta oraz ekran. Docenił to sam odkrywca, wręczając im na koniec drobne upominki.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się książka Jerzego Majcherczyka pt. „Zdobycie Rio Colca”. To swoisty dziennik wyprawy przez najgłębszy kanion na świecie, który wstępem opatrzyła Elżbieta Dzikowska. Autor wpisał wiele dedykacji i autografów. Najbardziej dumni byli chyba redaktorzy „Odkrywcy”, którym Jerzy Majcherczyk napisał: „Życzę całej Redakcji «Odkrywcy» samych sukcesów w odkrywaniu świata wokół swojego podwórka. Liczę, że zasiane dzisiaj «ziarno podróży» dojrzeje w wielu z Was”. A na zdjęciu, przedstawiającym odkryty kanion: „Dla redakcji «Odkrywcy», od odkrywcy Kanionu Colca, Jerzy Majcherczyk”. Wyraził też nadzieję, że uczniowie w Białych Szczepanowicach wiernie będą promowali polskie odkrycia w świecie.

Tego samego wieczoru czekała go jeszcze podróż do Katowic, ale pożegnał się i wyruszył w dalszą drogę dopiero około 22.00. Zapewniał, że ten wieczór na długo pozostanie mu w pamięci. Zabrał ze sobą kilka archiwalnych numerów „Odkrywcy”, o które „upominał” się już na początku przyjazdu.

Spotkanie z takim człowiekiem było dla nas wszystkich wspaniałym i niezapomnianym przeżyciem. Trud włożony w jego przygotowanie, szczególnie przez naszych nauczycieli, na pewno zaowocuje.

**Joanna Łuniewska**

redaktor naczelny

**Ewelina Kalata**

„Odkrywca”

Szkoła Podstawowa  
w Białych Szczepanowicach

**Na zdjęciu:** odkrywca Jerzy Majcherczyk z zespołem „Odkrywcy”; z lewej red. Wawrzyniec Kłosiński i PR Białystok



Santiago de Chile do Moskwy, zawitał do małej miejscowości Białe Szczepanowice?

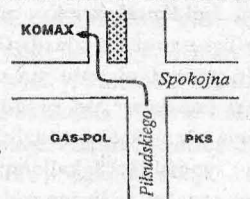
Dyrektor szkoły i opiekun szkolnego koła prasowego Radosław Sienicki, witając niezwykle kłopotliwego podróżnika, powiedział: Nie będzie w tym chyba wielkiej przesady, jeśli powiem, że pan Jerzy Majcherczyk na swój sposób odkrył też nasze Białe Szczepanowice. Napisał przecież w swoim pierwszym e-mailu do szkolnych dziennikarzy: „Przypadkowo trafiłem na Waszą stronę internetową i jestem miło nią zaskoczony. (...) Jeżeli w ramach Waszej działalności organizujecie również spotkania z podróżnikami i odkrywcami, chętnie Was odwiedzę, gdyż w dniach od 2 do 8 listopada będę w Polsce”. Teraz chyba wszystko jest już jasne. Takiej okazji nie wolno było zmarnować. Przygotowania ruszyły pełną parą. I tak oto Jerzy Majcherczyk zawitał do Białych Szczepanowic, o których powiedział: „Nie mogłem znaleźć Wa-

Białych Szczepanowicach oraz dokładnymi współrzędnymi geograficznymi miejscowości. Potem rozpoczęła się niezwykle barwna prelekcja „Kanyon Colca — polskie odkrycie XX wieku”. Była to niezwykle pasjonująca opowieść, przeplatana pokazem zdjęć na slajdach. Mało kto wie, że to właśnie grupa Canoandes nazwała jeden z wodospadów w Rio Colca „Wodospadem Jana Pawła II”. Jest to jedyna na świecie nazwa geograficzna, związana właśnie przez nazwę z papie-

### HURTOWNIA „KOMAX” ŚWIAT GLAZURY

OFERUJE:

- duży wybór glazury, terakoty i gresów z najlepszych fabryk polskich, hiszpańskich i włoskich
  - ekspozycje łazienkowe na trzech poziomach
- OFERTA SPECJALNA:
- największy wybór tanich płytek do dojowni mleka



**FACHOWE DORADZTWO  
RATY — DOWÓZ**  
Łomża, ul. Spokojna 190a  
tel. 218-03-78  
0-600-824-256



**KONTAKTY**



## BIALASZEWO

• Na trasach leśnych wokół wsi odbyły się biegi przełajowe uczniów szkół wiejskich powiatu grajewskiego. Organizatorem było Powiatowe Zrzeszenie LZS.

• Nauczyciel wychowania fizycznego Szkoły Podstawowej Andrzej Szklarzewski został przewodniczącym Rady Gminy Grajewo. Jego zastępcą jest inny człowiek sportu, Tadeusz Gardocki z Popowa.

## GRABOWO

• Zastępca wojewódzkiego komisarza wyborczego w Łomży zmuszony był zwołać pierwszą sesję nowego samorządu. Powodem był: zagraniczny wyjazd ustępującego przewodniczącego Rady. Zgodnie z przepisami tylko jemu przysługuje prawo zwołania pierwszego posiedzenia w nowej kadencji. Nie może go wyręczyć nawet wiceprzewodniczący, co w przypadku Grabowa i tak nie mogłoby znaleźć zastosowania, ponieważ zastępczyni przewodniczącego przebywa poza krajem jeszcze dłużej.

## GRAJEWO

• Kasa biletowa na dworcu PKP czynna jest obecnie tylko w godzinach 5.30–21.30. Ograniczenie jej pracy związane jest z oszczędnościami w PKP. Nadal nie można kupić biletów na pociągi ekspresowe i Inter City.

• Podczas obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa Władysław Kulik otrzymał za swą działalność Kryształowe Serce.

• Miejski Dom Kultury przyjmuje zgłoszenia zespołów wokalnno-muzycznych, które bezpłatnie wystąpią 12 stycznia podczas XI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka. Informacje: MDK, ul. Wojska Polskiego 20, tel. 272-29-91.

## KOLNO

• Na ręce burmistrza wpłynęły z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej podziękowania od Jana Pawła II za życzenia z okazji 24. rocznicy pontyfikatu i imienin Karola. Papież jest honorowym obywatelem miasta Kolna i w każdorazowej korespondencji zapewnia o swojej modlitwie w intencji jego mieszkańców.

• Kolneński Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych od czterech lat współpracuje z Towarzystwem Przyjaciół Kawalerów Gutenberga, które w tym roku obchodzi dziesięciolecie. W czasie gali w warszawskim Teatrze Wielkim delegacja Zespołu Szkół otrzymała z rąk premiera Leszka Millera zestaw książek do licealnej biblioteki.

• W ramach regionalnego konkursu „Moja mała Ojczyzna” rozegrano konkurs wiedzy o regionie. Uczestniczyło w nim 12 trzyosobowych zespołów reprezentujących szkoły podstawowe z powia-



tu kolneńskiego, gimnazja w Glinkach i Kolnie oraz Filii Biblioteczna w Lachowie.

Zwycięcą w kategorii szkół gimnazjalnych okazał się zespół w składzie: Paulina Ranik, Katarzyna Cieplińska i Bartosz Kamiński z publicznego gimnazjum w Kolnie.

W kategorii szkół podstawowych największą wiedzą wykazał się zespół reprezentujący Szkołę Podstawową w Łasze. Paweł Kowalczyk, Arkadiusz Kubel i Patryk Pieklik. Druga były reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 z Kolna, a trzecia szkoły w Grabowie. Konkurs zorganizował Kolneński Dom Kultury z Miejską Biblioteką Publiczną.

## MIECZE

• Niespodziewanie pomyślnie zakończył się konflikt wokół zlikwidowanej przez samorząd poprzedniej kadencji szkoły podstawowej. Od początku września odbywał się w niej głośny w woje-

kości 310 złotych miesięcznie na ucznia, czyli nawet nieco więcej, niż otrzymuje samorząd z budżetu państwa. Pieniądzy powinno wystarczyć na zatrudnienie nauczycieli, ale już w kosztach bieżącego utrzymania i remontów konieczny będzie udział rodziców. Władze oświatowe podjęły decyzję o uznaniu za „zaliczone” pierwszych dwóch miesięcy nieformalnej edukacji.

## NAREW

• Powstaje strona internetowa gminy. Autor, wójt Jakub Sadowski, chce zwrócić szczególną uwagę na jej walory turystyczno-przyrodnicze. Prawie 3 tysiące hektarów Puszczy Białowieskiej, 30 kilometrów płynącej Narwi to wciąż nie do końca wykorzystana szansa.

## PLASKA

• Kiepsko z przyszłorocznym budżetem. Będzie gorszy niż z



## KRÓLOWA W ŚMIETNIKU

— Podnóże Królowej Bony, jednego z najpiękniejszych miejsc nad Narwią, „zdobia” śmieci! — zaalarmował nas Czytelnik. — Tak jest od lata. Stoi tu kontener, którego nikt nie opróżnia, a wokół papiery, szmaty, plastikowe odpady, opakowania po materiałach budowlanych i co kto jeszcze sobie życzy! Na pojemniku nie ma żadnych znaków, które pozwoliłyby na identyfikację właściciela. Ale przecież nie postawił się tu sam!

wództwie protest: rodzice dzieci z klas 0–III nie puszczali dzieci do szkoły, wskazanej przez władze gminy Rajgród, a zajęcia prowadzone przez wolontariuszki odbywały się w sali gimnastycznej w Mieczach. Determinacja mieszkańców Mieczy i media kurator Zofii Trancygier-Koczuk doprowadziły jednak do podpisania przez burmistrza z przedstawicielami łomżyńskiego stowarzyszenia oświatowego „Eduktor” umowy o prowadzeniu szkoły z subwencją w wyso-

2002 roku, ponieważ zmniejszą się wpływy z podatków. W gminie jest 1500 działek letniskowych. Ich właściciele mieszkają w różnych stronach kraju. Po zmianie przepisów, dotyczących tej dziedziny własności, wpływy do budżetu gminy Plaska zmniejszą się około 80 tysięcy złotych.

• Konieczna jest budowa hali sportowej. Typowa, o rozmiarach 36 x 18 metrów, kosztuje około 2 milionów złotych. Tymczasem cały przyszłoroczny budżet gminy to 3 miliony złotych.

## SUCHOWOLA

• Pozytywnie rozpatrzone zostały wnioski złożone w unijnym funduszu Sapard o dofinansowanie inwestycji infrastrukturalnych w gminie; 600 tysięcy złotych zostanie przekazane w 2003 roku. Pieniądże pój-  
dą na remont dróg, wodociągów, sprzęt niezbędny na wysypisku śmieci oraz modernizację 2 kotłowni.

## SZEPIETOWO

• Wśród zadań samorządu nowej kadencji: asfaltowanie dróg (takich jest obecnie 70 proc.) i remonty budynków szkół podstawowych w Dąbrowie Moczydłach, Dąbrówce Kościelnej, Szepietowie, Wojnach Krupach i Wylinach Rusi. Konieczna jest wymiana instalacji elektrycznej oraz sieci grzewczej.

## TRZCIANNE

Kłopoty z rachunkami omal nie doprowadziły do zerwania pierwszej sesji nowego samorządu gminy. Rada liczy 17 osób i w związku z tym sekretarz Urzędu uznała, że „50 proc. plus jeden głos”, konieczne do wyboru przewodniczącego, wynosi 9 (7,5 + 1, zaokrąglone w górę). Po czterech głosowaniach, z których dwa wygrał 8 do 7 Sławomir Piekutowski, a dwa jego rywal Roman Klepadło w takim samym stosunku, oraz po konsultacjach w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, interpretacja została zmieniona; okazało się, że do wyboru wystarczy 8 głosów. Radni uznali za prawomocne ostatnie z czterech głosowań i przewodniczącym został Roman Klepadło.

## WIZNA

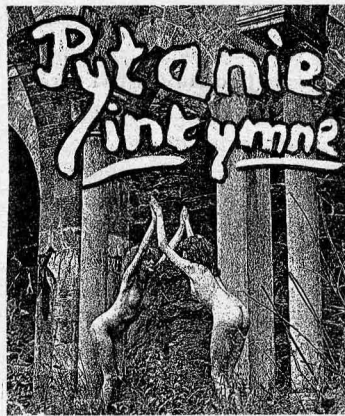
• Dwa wnioski do unijnego funduszu Sapard o wsparcie kontynuacji budowy sieci kanalizacyjnej w Wiźnie oraz „wodociągowanie” wsi Kokoszki, Mrówki, Nielawice, Rutki i Srebrowo złożył samorząd. Jeżeli nie zostaną przyjęte, trzeba będzie szukać innego źródła pomocy.

• Zakończył się generalny remont wspólnej siedziby Szkoły Podstawowej i gimnazjum w Wiźnie. Społeczność tysiąclatki, nie modernizowanej od 35 lat, w nowej „scenerii” zorganizowała uroczystości nadania szkole imienia Obrońców Wizny.

## ZBÓJNA

• Już ponad 100 uczniów Szkoły Podstawowej i gimnazjalistów zgłosiło się jako wolontariusze finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W Zbójnej Orkiestra zagra po raz trzeci; po raz trzeci od serca. Sztab liczy na wsparcie sponsorów, a szczególnie tych, którzy „grają” w Orkiestrze od początku.





W klasie mieliśmy spotkanie z lekarzem. To była lekcja uświadamiania. Ale bardzo ogólna. Lekarz mówił, jak niebezpieczne jest współżycie w młodym wieku, że może skończyć się ciążą, że można się zarazić. Potem można było zadawać śmiało pytania. Nasza wychowawczyni siedziała w ostatniej ławce. Nikt nie miał śmiałości spytać o to, o co chciał. Tylko koleżanka grzecznie spytała o kłopoty miesiadczkowe i przymusowe ćwiczenia na wuefie, bo pani niktogo nie zwalnia w takich sytuacjach. Kolega dla żartu podpytał o działanie prezerwatywy i to było wszystko. A ja chciałabym dowiedzieć się, czy nastolatkom lekarz przepisze tabletki antykoncepcyjne i czy one zabezpieczają całkowicie. I jeszcze jedno pytanie: jak działa test ciążowy?

Justyna

Lekcja z lekarzem to wyjątkowa okazja, aby specjalista wyjaśnił wszystkie wątpliwości. Po to jest organizowane takie spotkanie, żeby pytać. Jeśli krępowałeś się zadawać pytania wprost, należało zaproponować anonimowe napisanie ich na kartkach.

Tabletki antykoncepcyjne zawsze przepisuje lekarz po uprzednim zbadaniu. Zażywanie nie jest zależne od wieku, tylko od stanu zdrowia. Antykoncepcja hormonalna nie jest wskazana przy chorobach serca, wątroby, stanach zapalnych żył, cukrzycy oraz niektórych schorzeniach ginekologicznych. Większość młodych, zdrowych kobiet może z powodzeniem stosować tabletki. Tego typu leki stosuje się przez cały cykl, a nie tuż przed współżyciem. Dlatego, jeśli młoda kobieta nie prowadzi jeszcze regularnego współżycia, chyba nie ma potrzeby, by regularnie lękała pastylki. W takich sporadycznych wypadkach dobrym zabezpieczeniem jest prezerwatywa. Prezerwatywę trzeba stosować także przy zażywaniu pigułek, bo chroni przed zakażeniem.

Test ciążowy dostępny jest w aptekach bez recepty. Na małą płytkę należy nanieść kilka kropel świeżego moczu i już za chwilę jest wynik. Test pozwala wykryć w moczu obecność hormonu, który pojawia się wyłącznie podczas ciąży. Pojawienie się na teście dwóch kolorowych pasków oznacza ciążę, jeden pasek brak ciąży.



## LEKARZ DOMOWY

Często budzi mnie w nocy ostry ból łydki. Masuję nogę, jakoś przechodzi. Co może być przyczyną takich dolegliwości? Mam siedzącą pracę i raczej moje nogi nie są wyjątkowo przeciążone. Drugi problem dotyczy popękanych pięt. Tworzą się na nich jakby otwarte i przy tym bolesne rany. Pięty smaruję kremem do stóp, ale to niewiele pomaga. Co zrobić?

Alicja

Nocne kurcze łydek nie zawsze są objawem dużego wysiłku fizycznego. Najczęściej to oznaka niedoboru magnezu, potasu, wapnia w organizmie oraz wody. Bóle pojawiają się także przy za-

żywaniu niektórych leków, na przykład nasercowych czy moczopędnych. Jeśli w nocy pojawi się ostry ból, trzeba szybko podnieść się z pościeli i stanąć na podłodze. Bolące miejsce należy rozcierać w kierunku przeciwnym do promieniowania bólu. Magnez z organizmu wypłukuje kawa. Dlatego, jeśli to możliwe, trzeba ograniczyć jej spożywanie. Dużo magnezu zawiera kakao i orzechy. W nabiałe i rybach jest dużo wapnia, a w pomidorach i bananach dużo potasu. Tego typu dietę można uzupełnić witaminą E i pić dziennie minimum dwa litry wody.

Pęknięcie pięt związane jest z rogowaceniem naskórka, a także

z niedoborem w organizmie witaminy A. Witaminę należy spożywać w tabletkach przynajmniej dwa miesiące. Bolące pięty smarować maścią z witaminą A (do nabycia w aptece bez recepty). Poza tym nie trzeba dopuszczać do stanu, kiedy skóra na piętach robi się twarda. W czasie kąpieli, gdy po moczeniu nóg w wodzie z mydłem naskórek staje się bardziej miękki, ścierać go za każdym razem pumeksem. I do poprzedniej diety dołożyć bogatą w witaminę A wątrobę, marchew, zielone warzywa.

Popękana skóra na piętach może być też objawem: grzybicy, łuszczycy lub egzemy. W tych przypadkach nie pomoże witamina i maść, trzeba skontaktować się z lekarzem, bo leczenie będzie nieco dłuższe.



## POD PARAGRAFEM

Złożyłam pozew o rozwód. W ostatnim okresie, kiedy zaczęły się moje rodzinne kłopoty z mężem, nie wiodło mi się najlepiej finansowo. Ciągłe pożyczki, a do tego doszła jeszcze konieczność leczenia. Aż wstyd się przyznać, ale często korzystam z pomocy dorosłych dzieci. Chciałabym dowiedzieć się, czy po rozwodzie byłyby małżonkowie zmuszeni płacić mi alimenty.

Sylvia

Sprawa alimentów nie jest jed-

noznaczna. Wszystko będzie zależało od tego, kogo sąd uzna za winnego rozkładu małżeństwa.

Gdy rozwód zostanie orzeczony z winy obu stron (albo bez orzekania o winie), była żona może żądać alimentów, ale tylko w wypadku, gdy znajduje się w jakiejś trudnej sytuacji materialnej: żyje w niedostatku, nie może znaleźć pracy i właściwie nie ma środków do życia. Były mąż będzie miał obowiązek płacenia alimentów przez pięć lat

od dnia orzeczenia rozwodu (chyba że sąd przedłuży ten okres).

Jeśli rozwód zostanie orzeczony z winy męża, a rozpad małżeństwa spowoduje pogorszenie warunków ekonomicznych żony, ma ona prawo domagać się pieniędzy. W tym wypadku alimenty przysługują nawet, jeśli żona nie żyje w szczególnym niedostatku.

W przypadku, gdy była żona, korzystająca z alimentów byłego męża, zdecyduje się zawrzeć nowy związek małżeński, natychmiast ustaje obowiązek alimentacyjny.



### POZNAJMY SIĘ

Jestem przystojnym (48 lat), samotnym, finansowo niezależnym, normalnym mężczyzną. Pragnę poznać wykształconą, samotną Panią po czterdziestce, chętną z Łomży. Chciałbym stworzyć harmonijny, trwały związek, oparty na miłości i przyjaźni.

Stanisław

Cześć! Mam na imię Renata. Jestem szczupłą blondynką o zielonych oczach (mam 33 lata i 164 cm wzrostu). Zmotoryzowaną i posiadającą mieszkanie. Marzę o sympatycznym Panu (do 40 lat) i o szczęściu we dwoje. Zdjęcie mile widziane.

Renata

Mam na imię Darek (lat 39).

Jestem wysokim (186 cm) romantykiem, wierzącym w miłość, która nie rani i nie zawodzi. Jeżeli chciałabyś mieć we mnie przyjaciela na dziś i każdą porę roku, napisz. Liczę na wyrozumiałość, dobre serce i dobry charakter; na uczciwość i prawdziwość.

Poznam miłą Panią (wygląd zewnętrzny nie jest tak ważny), może być z dzieckiem. Foto mile widziane. Odpiszę na każdy list.

Darek

Mam 40 lat (170/60) i osiemnastoletnią córkę, pracę i mieszkanie. Choć jestem niebrzydka, sympatyczna, uczynna, pracowita i zadbana, moim problemem jest samotność.

Nie tracę nadziei, że spotkam przyjaciela, któremu będę mogła ofiarować swą miłość, a moje życie wraz ze ślubem kościelnym nabierze dodatkowych wartości. Jeżeli przeżywasz podobny problem, masz dobre intencje (jesteś w wieku do 45 lat i mierzysz powyżej 180 cm); jesteś szlachetny, zadbany, finansowo niezależny, i wierysz, że mogę być dla Ciebie kimś wyjątkowym, napisz. Sa-

motny ojciec także mile widziany. Prześlij foto.

Czterdziestolatka

Jestem kawalerem (40/177), niezależnym finansowo i mieszkaniowo. Z przyjemnością poznam uczciwą, miłą Panią w wieku 35-42 lat, poważnie myślącą o życiu.

Czterdziestolatek z Łomży

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



## „CZARNA” GRANICA

Wyprawę na Białoruś długo będą wspominać Tomasz Brzeziński i jego podopieczni ze znanego łomżyńskiego Czarnego Teatru „SIVINA II”.

Najpierw ekipa, jadąca do Mińska na zaproszenie Związku Pracowników Teatrów Białorusi, została na blisko dobę zatrzymana na granicy przez białoruskich celników, żądających „specjalnej” opłaty w wysokości tysiąca dolarów.

W drodze powrotnej w urzędzie celnym zatrzymany został cały bagaż ze sprzętem nagłaśniającym, scenografią i rekwizytami do spektakli, które zostały w Mińsku bardzo dobrze przyjęte. Twórca Czarnego Teatru Tomasz Brzeziński po odwiezieniu młodzieży do Polski, wrócił na Białoruś po sprzęt i zdołał go odzyskać po dwutygodniowych staraniach i zapłaceniu 100 dolarów.

## ŁUDZIŁ SIĘ, ŻE WYŁUDZIŁ

Niezwykle nieudolną próbę wyłudzenia odszkodowania za samochód podjął mieszkaniec Radziłowa. Zgłosił grajewskiej policji kradzież swojego rocznego forda, ale zupełnie nie potrafił opisać bliższych okoliczności zaginięcia pojazdu.

Policjanci szybko ustalili, że właściciel wozu kupionego na raty nie spłaca ich w jednym z banków na Śląsku.

Niespełna dobę zajęło im także „namierzenie” forda w jednej z miejscowości powiatu kolneńskiego, choć samochód został rozebrany na części. Niedoszły oszust znajduje się obecnie pod dozorem policji.

## POLICJANT W KUCHNI

W wyremontowanym pomieszczeniu dawnej kuchni policjanci z Komendy Powiatowej w Bielsku Podlaskim będą podnosić sprawność fizyczną. Zlokalizowany tu gabinet treningowy wyposażony jest w sprzęt do ćwiczeń sprawnościowo-obronnych.

W urzędzeniu gabinetu pomogła Fundacja Sportu w Policji „Fair Play”, która od trzech lat realizuje program ph. „Sprawny policjant = moje bezpieczeństwo”.

Policyjna siłownia w Bielsku jest pierwszą w Podlaskiem, a dziesiątą w kraju, wyposażoną przez „Fair Play”.



# KRONIKA POLICYJNA

— W Peerelu nie było żadnych wywłaszczeń terenu. Naczelnik gminy obiecywał rolnikom, że za zajęty pas gruntów pod nową drogę, będą mogli zająć i zagospodarować pas po starej drodze, przylegający do ich posesji. Jednak nie wszędzie tak się stało. Uważam, że główną winę ponosi Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Zambrowie — mówi Tadeusz Długoborski ze wsi Ćwikły Krajevo, były radny powiatowy.

Jest przekonany, że gdyby Inspektorat zareagował od razu, nie byłoby konfliktu we wsi, wielkich kosztów procesowych dwojga stron i kosztów społecznych.

Konflikt dotyczy dwóch sąsiadów: Ignacego Zaniewskiego i Jana Zaniewskiego (mimo iden-

ojcowizna. To zająłem z przodu — mówi Ignacy Zaniewski.

Na zajętej części starego pasa drogowego wykopał nową studnię, bo tylko w tym miejscu biegła jedyna we wsi żyła wodna. Jego sąsiad Jan, w zajętej fragmencie starego pasa, wybudował szambo. W ogrodzie przed oknami domu. Nie przeszkadza właścicielom i inspektorom sanepidu, ale przeszkadza sąsiadowi. Ignacy uważał, że szambo zostało wybudowane bez pozwolenia, złośliwie i stanowi groźbę zatrucia wody w studni. Niepokój zgłosił w 1988 roku naczelnikowi gminy, który wydał decyzję o rozbiórce.

Decyzja wydana, a szambo stoi jak stało. Po zmianie ustroju Ignacy oczekiwał, iż nowe władze wyeg-



tycznych nazwisk, nie są krewnymi). Wcześniej ich posesje dochodziły do starego pasa drogi. Na budowę nowej drogi Ignacemu Zaniewskiemu zajęto jedenaście arów, na których stała studnia. Ignacy, zgodnie z wcześniejszą obietnicą naczelnika, zajął jedenaście arów starego pasa drogi. Ale zajęte grunty przylegały nie tylko do jego siedliska, lecz także do siedliska sąsiada, Jana Zaniewskiego. W ten sposób Ignacy wciął się w działkę sąsiada i odgrodził ją od nowej drogi. Tymczasem Jan pragnął, aby jego posesja, tak jak wcześniej, także dochodziła do drogi. Ignacy wymierzył jedenaście arów i nie chciał ustąpić. Sąsiedzi nie mogli domówić się między sobą, zabrakło mądrego rozjemcy. Zaczęły się wzajemne utarczki, sądy we wszystkich możliwych instancjach.

— Proponowałem sąsiadowi, że oddam mu ten pas starej drogi, który przylegał do jego siedliska, ale żeby on w zamian dał mi taką część za stodołą. Nie chciałem, bo twierdził, że ta ziemia to jego

zakupił decyzję. Po trzech latach chodzenia przy sprawie, zambrowski Inspektorat Nadzoru Budowlanego stwierdził, iż nie jest władny wyegzekwować decyzji byłego naczelnika i skierował strony do sądu cywilnego.

— Sprawą zostałem zainteresowany po wyborze do Rady Powiatu minionej kadencji i powierzeniu mi funkcji wiceprzewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Także ksiądz proboszcz prosił mnie o pomoc w rozstrzygnięciu tego pokoleniowego konfliktu. Problem był rozpatrywany na posiedzeniu Komisji, także na sesji Rady Powiatu i ponownie zajął się nim Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego — opowiada Tadeusz Długoborski.

W październiku 2000 roku Inspektorat ustalił, iż „szambo pobudowane zostało bez pozwolenia na działce, co do której inwestor nie posiada prawa dysponowania nieruchomością na cele budowlane i fakt ten nie może stanowić podstawy nakazania jego rozbiórki”. Tydzień później zdecydował o uchyle-

niu decyzji naczelnika, dotyczącej rozbiórki szamba. W uzasadnieniu inspektor Jarosław Cwalina zwrócił uwagę na fakt, iż szambo, według ocen sanepidu, spełnia wszystkie wymagania sanitarno-higieniczne.

Od decyzji Inspektoratu Ignacy odwołał się do województwa, a następnie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który w marcu 2001 roku uchylił decyzję pierwszej instancji.

Złość rodzi złość. W odwecie za długoletnie „skarżenie” szamba jego właściciel Jan Zaniewski skarżył sąsiada za wybudowanie, rzekomo bez pozwolenia, obory. Syn Ignacego, Roman, musiał się bronić w urzędach i udowadniać, że obora powstała zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami i pozwoleniem. Kolejny donos dotyczył drewnianego garażu. W wyniku decyzji Inspektora Nadzoru Budowlanego Roman musiał po siedemnastu latach dobudować murowaną ścianę od strony posesji sąsiada.

Najbardziej konfliktowa okazała się budowa betonowego płotu o długości 90 metrów. Roman Zaniewski złożył w starostwie zgłoszenie budowy i dopiero po miesiącu zaczął inwestycję. Wybudował płot, ogrodził posesję, a sąsiad grzecznościowo zainteresował Inspektorat Nadzoru. I choć w świetle obowiązujących przepisów nie trzeba mieć pozwolenia na budowę ogrodzenia, Inspektorat wniósł zastrzeżenia, bowiem Roman zagroził także stary pas drogowy, co do którego nie potrafił wykazać, że jest jego własnością. Został zatem ukarany przez Inspektorat grzywną w wysokości pięciu tysięcy złotych.

— W Polsce to samo prawo jest różne dla różnych ludzi. Jak to może być, że sąsiad pobudował szambo bez pozwolenia w pasie starej drogi i nie musi go rozbierać, a syn pobudował płot, musi go rozbierać i jeszcze płacić karę? — zastanawia się Ignacy Zaniewski.

— W państwie prawa nie ma prawa albo jest różne dla różnych stron — podsumowuje były radny powiatowy, który także nie rozwiązał pokoleniowego konfliktu.

Przez wieś prowadzi szeroka, asfaltowa droga. Korzystają z niej wszyscy rolnicy, także obie skłócone rodziny Zaniewskich. Pas starej drogi, choć jest na nim szambo i ogrodzenie, jest ciągle „polem niczym”, bo nikt nie potrafi wykazać się własnością. „Pole niczyje” od 25 lat jest źródłem nieustającego konfliktu.

W tej sprawie jedynie najbardziej winny Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Zambrowie ma się dobrze. Może nowe władze powiatu przyjrzą się jego pracy uważnie?

KATARZYNA MAY



**o szczegóły pytaj  
w sklepach!**

**28.11 - 10.12  
2002**

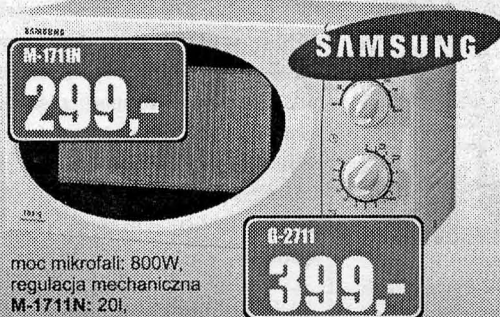
**0%**



**28 cali:**  
tuner Pal/Secam, pamięć 100 programów, CATV/Hyper, zmiana formatu obrazu 16:9 <--> 4:3, Turbo Picture, dźwięk stereo A2/NICAM, korektor dźwięku, Surround teletext TOP/FLOF/LIST, menu w języku polskim, niebieskie tło, blokada rodzicielska, auto wyłącznik, złącza Eurocart



**Moc wyjściowa 2x10 W  
korektor dźwięku**  
RDS, tuner PLL FM/AM, odtwarzacz płyt CD x 3 autorewers, Full Logic, zegar, budzik, pilot



moc mikrofal: 800W,  
regulacja mechaniczna  
M-1711N: 20l  
G-2711: 17l, grzałki  
kwarcowe, system  
TDS - 3 źródła  
emisji mikrofal

**G-2711  
399,-**



**4 palniki gazowe  
piekarnik, elektryczny statyczny,  
grill elektr. + rożen, kolor biały,  
wymiar (WxSxG): 85x50x60 cm**

**K-343EW  
929,-**



**GZ-20F32K  
699,-**

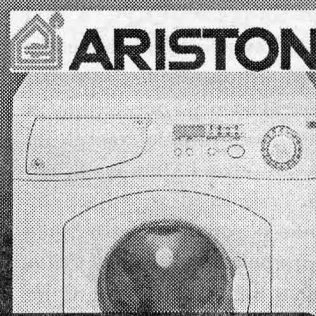
**GZ-21F32K  
749,-**

**Przekątna kineskopu 20" i 21"**  
format 4:3, technologia 50 Hz, menu na ekranie (OSD)  
aut. wyszukiwanie stacji telewizyjnych, 100 komórek  
pamięci programów, telegazeta



**1902.61.1  
529,-**

**4 palniki gazowe  
piekarnik gazowy,  
termoregulator,  
szerokość 50 cm**



**ALD-100  
1790,-**

**Pojemność 5kg**  
zbiornik ze stali nierdzewnej inox  
17 programów prania, automatyka  
wagowa, elektroniczny wyświetlacz  
(temp. prania, prędkości wirowania,  
programowanie czasu rozpoczęcia  
prania, czas pozostały do zakończenia  
prania, intensywność prania, poziom  
płukania), program 30 minut,  
system redukcji piany, funkcja łatwa  
prasowanie, program jedwab /iranki  
wymiar (WxSxG): 85x59,5x53,3 cm

**Pojemność całkowita: 313 l**  
jeden kompresor, klasa energetyczna B  
aut. rozmrażanie komory chłodziarki  
wymiar (WxSxG): 187,5x59,8x60 cm  
pojemność zamrażarki: 73 l



**LC-185.1  
1499,-**

**Mastercook  
WROZAMET S.A.**

• Augustów: ul. Wojska Polskiego 42C, tel. 643 68 16 • Białystok: Domax - Market ABC, ul. Mazowiecka 5, tel. 74 55 967  
• Bielsk Podlaski: Domax, ul. Rejonowa 3A (Market ABC), tel. 730 98 42 • Ełk: Domax, ul. Targowa 2 (Centrum Handlowe "ATU"),  
tel. 621 59 86 • Łomża: Al. Legionów 58A, tel. 218 54 23; Stary Rynek 3, tel. 216 33 13 • Ostrów Mazowiecka: ul. 11 Listopada 2,  
tel. 746 80 38 • Suwałki: Domax, ul. 1 Maja 2A, tel. 566 41 22 • Wysokie Mazowieckie: ul. Rynek Piłsudskiego 79, tel. 275 31 84  
• Wyszki: ul. Sowińskiego 66 (C.H. "GALEO"), tel. 742 86 05 • Zambrów: ul. Mazowiecka 2, tel. 271 52 55

## Niech się mury pną do góry!

Nareszcie doczekaliśmy się! Budowa ruszyła! Dzień 23 listopada 2002 roku zapisze się złotymi zgłoskami na kartach naszej historii!

Pomysł wzniesienia w Warszawie Świątyni Opatrzności Bożej rzucili nasi pradziadowie w 1871 roku. Ponad dwa wieki nie było pieniędzy na dokonanie tego dzieła. Teraz, gdy jesteśmy już zamożnym społeczeństwem kapitalistycznym, stać nas nareszcie, aby zrealizować plany przodków.

Trzeba podkreślić, że stało się to możliwe dzięki przychylniej postawie, żalującego za swe komusze grzechy, lewicowego rządu i osobistej pobożności premiera Leszka Millera.

Koszt budowy ma wynieść 110 mln złotych. No, teraz już trochę mniej, bo część wykopów, co pokazała telewizja, wykonał osobiście i bezpłatnie sam prymas Glemp.

Najlepiej, aby dalszą budową zajęli się bezrobotni. Mają przecież najwięcej wolnego czasu. Stanowią potężną i wciąż rosnącą armię ludzi. Zupki regeneracyjne dostarczy im opieka społeczna. Najtaniej będzie budować w okresach postów, bo wtedy zupki nie będą wymagały wkładki mięsnej.

Warto pamiętać, że Polska, choć leży nad pogańskim Bałtykiem, od wieków należy do kręgu chrześcijańskiej kultury śródziemnomorskiej. Jest więc oczywiste, iż najlepszą miarą dorobku kulturalnego i cywilizacyjnego narodu jest ilość kościołów, przypadających na jednego mieszkańca.

Trzeba działać szybko. Europa czeka! Tylko w ten sposób będziemy mogli wnieść do niej godny wkład naszego kulturalnego dziedzictwa.

WIESŁAW WENDERLICH

— Muszę pana zmartwić — mówi lekarz. — Rak z przerzutami...

— A czy nie mógłby pan doktor powiedzieć po mojej śmierci, że umarłem na AIDS?

— Dlaczego?

— Po pierwsze, będę we wsi pierwszy, co umarł na AIDS. Po drugie, nikt już nie ruszy mojej baby. A po trzecie, wszyscy, co ją już ruszyli, będą mieli stracha do śmierci.

Młoda zakonnica biegnie do matki przełożonej i już z daleka woła:

— Matko przełożona, matka przełożona, zgwałcili mnie, co robić?

— Zjeść cytrynę — odpowiada matka przełożona

— Pomoże?

— Pomoże, nie pomoże, ale przynajmniej ten uśmiech zniknie...

Jadę autobusem. Jest tłok. Muszę poprosić tamtego mężczyznę o skasowanie biletu. Jak się do niego zwrócić: „pan” czy „ty”? Przystanek. Jeśli mężczyzna obok nie wysiadł na przystanku, znaczy, że jedzie do mojej dzielnicy. Jedzie z kwiatami, znaczy do kobiety. Kwiaty wiezie piękne, znaczy to, że i kobieta jest piękna. W naszej dzielnicy są dwie piękne kobiety: moja żona i moja kochanka. Do mojej kochanki facet jechać nie może, bo ja do niej jadę. Znaczy, że jedzie do mojej żony. Moja żona ma dwóch kochanków: Waldemara i Piotra. Waldemar jest teraz w delegacji...

— Panie Piotrze, mógłby mi pan skasować bilet?

— Dzieci, jak długo Adam i Ewa byli w raju? — pyta ksiądz na religii.

— Do jesieni — odpowiada Jasio.



— A dlaczego do jesieni?

— Bo wtedy dojrzewają jabłka.

— Co masz na swoje usprawiedliwienie? — pyta nauczyciel spóźnionego ucznia.

— Śnił mi się mecz piłkarski i sędzia zarządził dogrywkę.

Pani jedzie pod prąd ulicą jednokierunkową. Zatrzymuje ją patrol drogowy:

— Gdzie pani jedzie?

— Panowie, spieszę się, a już jestem spóźniona, bo wszyscy wracają.

— Lustreczko, lustreczko, powiedz mi, kto jest najpiękniejszy na świecie?

— Odsuń się, bo nie widzę!

Dowcipy nadesłali: Marcin Ramotowski z Jedwabnego (obecnie Warszawa) oraz Rafał Kamiński z Piątnicy (nagroda). Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na kawał tygodnia trwa nieustannie!



# spiećcia

21



„Mieszkam w Łomży na Kołłątają. Od 11 listopada dosłownie kanonada wybuchających petard, przede wszystkim dookoła strzelnicy i w okolicach Szkoły nr 10. Parę razy dzwoniłam na policję i do straży miejskiej. Efekt żaden. Bezsilność straży miejskiej jest przerażająca. Rozumiem, że trudno im biegać za strzelającymi wyrostkami, ale chyba mogliby dobrać się do tyłków sprzedającym środki wybuchowe. Przecież sprzedawanie ich nieletnim jest nielegalne. Czy nie można by jakoś skłonić straży miejskiej do działania?”, pyta Czytelniczka. Po niedawnej publikacji o chamskim potraktowaniu przez straż miejską bezdomnego, doczekaliśmy się prymitywnej reakcji. Opublikowanie listu zapewne też skłoni straż do „działania”. A może nową Radę, która rozpirzy to towarzystwo i etaty przekaże policji?

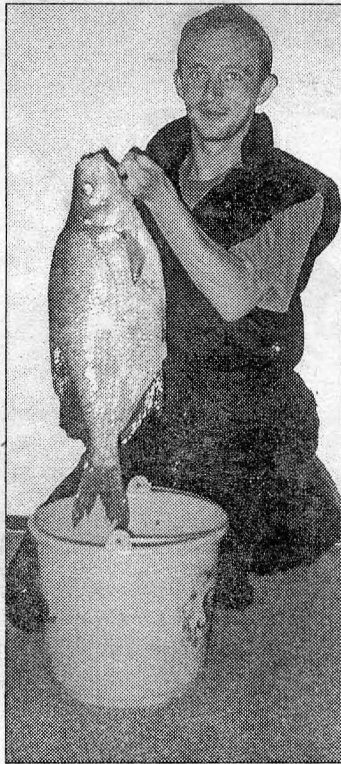
Od kilkunastu dni po wykreśceniu informacji Telekomunikacji Polskiej SA, zamiast ciepłego głosu informatorki, słyszymy „lekcję kretynów”: „Prosimy przygotować się do zapytania... Prosimy o przygotowanie się do zapisania numeru”.

Każdy, nawet TP SA, ma prawo mieć kretyńskie pomysły. Ale obnosić się z nim przed milionami to ekshibicjonizm umysłowy.

Od 8 do 10 złotych muszą płacić studenci białostockich państwowych uczelni przy pisywaniu się do państwowych bezpłatnych bibliotek uczelnianych. Jeszcze trochę, a główną lekturą młodzieży znów będzie „Kapitał”.

## KONTAKTY





### Leszcz spod Czarnocina

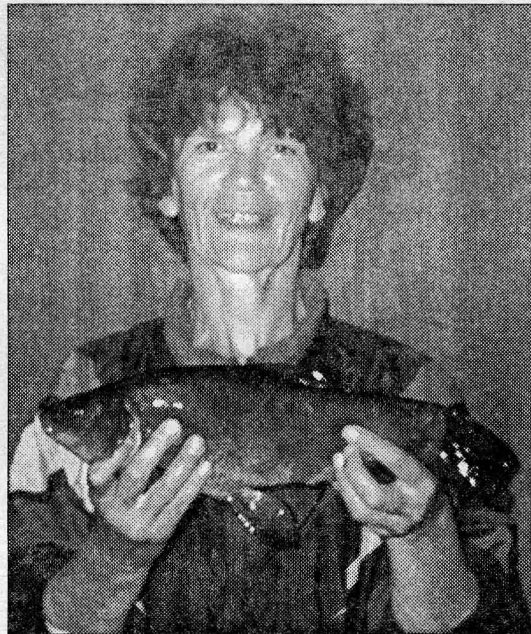
W poniedziałek, 9 września, Narew w okolicach Czarnocina. Na haczyku leszcz: 3,42 kg wagi, 60 cm długości.

**KRZYSZTOF  
GERWATOWSKI**  
Łomża

Choć sobota, 14 września, była chłodna i deszczowa, wybrałam się z mężem na starorzecze „Węgra”, aby odpocząć od codziennych kłopotów.

Nastawiłam się na łowienie małych ryb: krótki zestaw na drobnicę, łowienie na groch. Mąż poszedł w inne miejsce, zostałam sama, nieopodal mnie jakiś mężczyzna przygotowywał łowisko. Do 14.30 siedziałam z jedną niewielką płotką. Rzut i natychmiastowe branie! Duże zdziwienie i obawa: z kołowrotka wysnuła się cała żyłka, „poszedł dym”. Wiedziałam już, że to duża ryba. Zachowałam jednak zimną krew. Holowanie trwało

### Ponętny



### golec

około 10 min (niedługo). Okazało się, że złowiłam największą rybę w swoim życiu!

Po powrocie do domu zapoznałam się z technikami łowienia karpia. Nigdy nie nastawiałam się na łowienie karpia, a okazało się, że zrobiłam to „ksiązkowo”. Karp golec (bezluskowy) ważył 5,80 kg i miał 67 cm.

Dwa tygodnie wcześniej, 1 września, na tym samym starorzeczu wyholowałam lina. Waga: 1,60 kg, długość: 46 cm.

**DANUTA ŚWIETLIKA**  
Łomża

## Dwadzieścia lat minęło jak jeden dzień...

### Zwyczajni - niezwyčajni

*Historii TERRAZYT ciąg dalszy...*

Tak, to już czwarty odcinek historii firmy „Terrazyt”. W poprzednim opowiedziałem Państwu jak to zakupiliśmy halę „Bawelny”, gdzie uruchomiliśmy nowoczesną produkcję okien z PCV. Co było dalej?

Przy Al. Legionów były PZZ, czyli Państwowe Zakłady Zbożowe i młyny do mielenia ziarna. Budynki powstały zaraz po wojnie, a więc mają ponad 50 lat. Ich stan techniczny był opłakany. Ogłoszono przetarg. Kupiliśmy 2 budynki po 2000 m kwadratowych każdy, młyn ok. 1000 m kwadratowych, 1,5 ha ziemi z bocznicą kolejową. Wszystko to przy głównej przelotowej ulicy Łomży. Każdy by podjął taką decyzję o zakupie prawda? W ofercie produkcyjnej brakowało nam do kompletu drzwi. A więc kolejne remonty, inwestycje, zakup maszyn i urządzeń. Wszystko to trwało aż 4 lata. Z początku wydawało się to takie proste. Ale niestety, zarówno produkcja jak i cały system sprzedaży drzwi różni się od okien. Trzeba więc było uczyć się wszystkiego od początku. A błędy kosztują. Najstarszym sposobem na świecie, czyli metodą prób i błędów dochodziliśmy do rozwiązań technologicznych. Konkurencja przecież nas nie zaprosi do siebie i nie pokaże jak to się robi.

Na dzień dzisiejszy możemy powiedzieć, że należymy już do grupy ważnych producentów drzwi w Polsce. Ale były to tylko drzwi wewnętrzne. Brakowało dobrych, tanich drzwi wejściowych - zewnętrznych. Zgłosiła się do nas firma z Izraela z propozycją przystąpienia do spółki z „Terrazyt”. Polecieliśmy do Tel Awiwu na rozmowy. Upierali się aby mieć 51% udziału. Nie zgodziliśmy się na to, ale dzięki tej wizycie obejrzelśmy całą produkcję ich drzwi. Po powrocie zapadła decyzja: produkcja drzwi tak - ale sami. Cały rok poszukiwań maszyn po Europie, dochodzenie do technologii. Udało się, drzwi wyszły jak marzenie. Pierwsze drzwi tego typu w Polsce z przylgą i bolcami antywyważeniowymi, dwa zamki i piękna ościeżnica. Cena naszych drzwi jest ok. 40% niższa od izraelskich. Jesteśmy w szoku. Prowadzimy rozmowy w spr-

wie eksportu naszych drzwi do Izraela. Sprzedajemy już na Litwę, do Niemiec, Austrii, Białorusi i Rosji. Na Białorusi utworzyliśmy nawet skład fabryczny.

Chciałbym na chwilę cofnąć się 3 lata wstecz, kiedy to uzyskaliśmy w branży okiennej jako pierwsi w północno-wschodniej Polsce międzynarodowy certyfikat jakości ISO 9001. Certyfikat ISO, to wielkie wyróżnienie, ale i wysiłek całej załogi. W tym miejscu jeszcze raz wyrażam słowa wielkiego uznania. To nasza załoga musiała opracowywać żmudne procedury kontroli jakości, całego procesu od projektowania poprzez produkcję i sprzedaż. Dzisiaj uważam, że warto było, wysiłek się opłacił. Mimo recesji w budownictwie i gospodarce mamy wielu Klientów, którzy nam ufają i polecają coraz to nowych. Jesteśmy dumni z tego, że na tak konkurencyjnym rynku możemy się rozwijać. Do chwili obecnej zaufało nam ok. 110 000 Klientów. To prawie jak armia.. To olbrzymia rodzina Klientów „Terrazyt”.

Co dalej? Mamy dalsze plany i marzenia. Doskonaliśmy struktury organizacyjne, wprowadzamy nowe systemy informatyczne i technologie wspomagające zarządzanie. Pragniemy przygotować organizację naszej firmy tak, aby za ok. 2 lata móc przekazać zarządzanie operacyjne menedżerom kontraktowym i jako właściciele zająć się w ramach rady nadzorczej zarządzaniem strategicznym. Przed nami wiele pracy. Za progiem czeka Unia Europejska i wielka niewiadoma co będzie dalej z polskimi firmami. Myślę jednak, że profesjonalizm, zaangażowanie naszej załogi, doświadczenie oraz olbrzymia charyzma pozwolą nam stawić czoła nowym wyzwaniom czasu.

W tym miejscu chciałbym zakończyć ten rozdział naszej historii. Życie jak zwykle dopisze ciąg dalszy. Na zakończenie w imieniu właścicieli: Ryszarda Chrostowskiego, Tadeusza Dąbkowskiego, imieniu własnym oraz całej załogi, chciałbym bardzo podziękować za wszelką pomoc i życzliwość jakiej doznawaliśmy na przestrzeni tych 20 lat od Państwa. Tych którzy w jakikolwiek sposób czują się dotknięci, urażeni czy niezadowoleni - szczerze przepraszamy. Szczególne słowa podziękowania kierujemy do naszych Klientów, którzy zostawiając chociażby przysłowiową złotówkę w naszej firmie przyczynili się do rozwoju firmy Terrazyt.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu Jan Mieczkowski



# OGŁOSZENIA DROBNE

## MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak. 7064-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i ZATOK, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak. 7064-o

USG — Dr n.med. RYSZARD WAGNER — SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086)218-88-98, 0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.

7218-o

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, „ACER”, ul. Kazańska 2. Rejestracja: (086)218-16-47

7029-o

BARBARA DOMYSŁAWSKA — zaburzenia lękowo-depresyjne, choroby psychiczne, piątki od 13.00, Al. Piłsudskiego 6, pokój 1, (085)6542-584

7453-o

## MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY — najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086) 2184-123; 0604-491-522.

f-221-o

AUTO — GAZ — montaż ul. Bema 39.

f-2974-o

AUTO GAZ, Łomża, ul. Rybaki 57 — filia siedlecka, 473-02-72, 0-502-516-915

5566-oo

„MAC-ROB” auto na gaz (montaż), Senatorska 13, 216-69-48

7158-oo

TOYOTA AVENTIS 1.8 (1998), zielony metallic, tel. 219-82-64 po godz. 17.00

7204-o

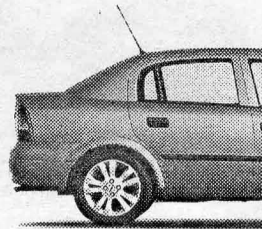
MONTAŻ, SERWIS SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH. Systemy tradycyjne i pełne-

# Agila • Corsa • Astra II

teraz  
2 lata gwarancji!

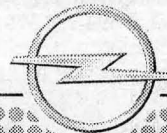
# 70/30

Wyjedź nowym Oplem  
za 70% jego ceny  
Szczegóły w salonie



GMAC BANK OPEL CREDIT

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

[www.opeltopauto.com.pl](http://www.opeltopauto.com.pl)

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,  
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrolęka, ul. Warszawska 36,  
tel/fax 029 760-41-18

f. 7079

go wtrysku gazu. Jarnuty k. Janowa,  
216-97-03; 503-010-038.

f-7395-o

VOLKSWAGEN SHARON (1998),  
poj. 2.8, wersja komfort, typ uni-  
wersalny, I właściciel. Kontakt:  
2190-619, 0606-249-868.

f-7448-o

FIAT PALIO (1998), 0-603-069-  
369

7429-oo

FORD ESCORT (1994r) wiśniowy,  
2 x airbag, wspom. kierownicy, 1.6  
— 16V, szyberdach, immobilizer,  
trzy drzwi, 0-602-776-714

7466

SEAT IBIZA (1994), 0-691-027-238

7472

TANIO SPRZEDAM Renault

Traffic 1.4 benz. Bus (1989r),  
(086)2190-140, 0-602-531-130

7485

MERCEDES CIĘŻAROWY meblo-  
wy 817 (1992), 0-602-531-130,  
(086)2190-140

7485

SEICENTO SX, tel. 0-605-663-978

7498

FSO 125p z gazem — tanio, tel.  
2180-955

7505

FIAT 126p EL (1995), 219-28-21  
po 17.00

7515

126p (1994), 2 tys., tel. 218-30-67


7517

OPEL ASTRA (1994), 17TDI, 3d,  
0-606-128-633

7518


SPRZEDAM CITROEN C15D,  
ładowność 760kg (1996), 2183-595

7519




Pięć lat temu pożegnaliśmy naszego Przyjaciela  
**ŚP.  
ANDRZEJA JEŻEWSKIEGO**  
*Przyjaciele z Warszawy*

fak. 7556




W listopadzie 2002 r. minęła piąta rocznica  
śmierci mojego brata  
**ŚP. ANDRZEJA JEŻEWSKIEGO**  
Msza za spokój Jego duszy odbędzie się w dniu  
30 listopada 2002 r. o godz. 7.00  
w Kościele Parafialnym w Nowogrodzie  
*Olgierd Juchnowicz z rodziną*

fak. 7556




Z głębokim żalem żegnamy  
wieloletniego skrzypka i akompaniatora  
ZPiT „Łomża”,  
serdecznego Człowieka, naszego Przyjaciela  
**WITOLDA LISIECKIEGO**  
Będzie nam Ciebie brakowało Witku  
Pogrążeni w smutku Dyrektor i Pracownicy  
ROK w Łomży

fak. 7569




Wstrząśnięci tragiczną śmiercią  
**WITOLDA LISIECKIEGO**  
RODZINIE  
składamy wyrazy serdecznego współczucia  
W zmarłym żegnamy wspaniałego człowieka, muzyka,  
pedagoga i popularyzatora kultury  
Starosta Łomżyński  
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego  
w Łomży

fak. 7549



Szczerze wyrazy współczucia  
**Koleżance IWONIE DOMAŃSKIEJ**  
z powodu śmierci  
**TEŚCIA**  
składają  
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy  
Publicznego Gimnazjum nr 9  
w Łomży

fak. 7627



Wyrazy głębokiego współczucia  
**RODZINIE**  
i wszystkim bliskim  
z powodu tragicznej śmierci  
**WITOLDA LISIECKIEGO**  
składają  
dyrektor i pracownicy Muzeum w Łomży  
i Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie

fak. 7581

# KONTAKTY



# OKNA

**TEGO JESZCZE NIKT NIE MA:**

- w standardzie profile czterokomorowe
- w standardzie okucia „TYTANOWE”
- podnośnik skrzydła
- zaczep antywłamaniowy
- ozdobne listwy
- szyby niskoemisyjne K~1,1

# SONAROL

**OKNA Z JEDWABNEGO**

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS),

tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURA HANDLOWE:

LIPIŃSKI ŁOMŻA ul. Bema 1 B, tel. 473-08-77

MAREK OBRYCKI ul. Spokojna 13B, tel./fax (0-86) 473-07-38

ANDRZEJ SIÓŁ SZCZUCZYŃ ul. Kilińskiego 3, tel. 272 51-21

BARBARA MŚCIWIJEWSKA ŁOMŻA Al. Piłsudskiego 4B, tel. 219-91-09

POLFARD WYSOKIE MAZ. ul. Turwina 5, tel. 275-30-77



*Nie znoś do domu byle czego, kup OKNA z Jedwabnego*

ELEGANT 650ccm (1996r) złoty, auto-alarm, odcięcie zapłonu, składowanie, tel. 0-694-389-375 tanio!	POLONEZ (1992), gaz, 0-691-67-54-11	7533	7592
SIERRA CZĘŚCI, 0-504-580-136	POLONEZ (1996) z nowym gazem, (086)218-33-17	7534	7595
POLONEZ (1992), 3 tys., 0-505-030-929	SPRZEDAM AUDI A-4, automat (1997r), cena 31500, pilnie, 216-68-69	7535	7596
POLONEZ (1989r), gaz, 279-16-68	SPRZEDAM SILNIK VW / Audi 1.9D kompletny, sprawny technicznie, możliwość montażu na miejscu, Łomża, (086)216-25-67	7539	7597
126p (1996r), 0-502-038-250	SPRZEDAM RENAULT Laguna kombi 2.2d (1995r), 217-90-42	7540	7598
FIAT 1500 FSO (1987), gaz, tel. 2160-310	MERCEDES 123D 2.4diesel, tel. 216-00-68, 0-608-354-348	7542	7601
HYUNDAI 1.5 (XII.1991), (086)218-56-92	FIAT 126p (1990), 750zł, tel. 215-01-07, 0-694-17-94-56	7543	7605
VOLKSWAGEN GOLF 1.6D, (1985r), 217-90-99	SPRZEDAM ŻUKA, 2140-056	7552	7606
SPRZEDAM AUDI 100 (1986), benzyna + gaz, stan bardzo dobry, 217-51-83, 0-606-931-936	VW PASSAT combi 1.8 (1993/94), tel. 218-50-22	7554	7608
FORD ESCORT 1.3 (1992), Opel Kadet 1.6 (1991), tel. 0-502-02-14-46	OPEL VECTRA 1.6 (1992), 0-501-633-247	7559	7609
RENAULT LAGUNA combi, pełna opcja, 128 tys. km, 0-604-220-307	OPEL VECTRA 1.8 (1994), bogate wyposażenie, 0-501-769-295	7565-o	7609
NISSAN PRIMERA combi (2001), 1.8 16V, pełne wyposażenie. Możliwość zamiany, tel. 2190-679	SPRZEDAM OPEL ASCONA (1982) 16B + nowy gaz, tel. 4730-608, kom. 0-691-583-119	7578	7616
PILNIE KUPIĘ STAR 200, 1142, 0-505-579-309	OPEL ASTRA 1.4 (rocznik 1996), stan dobry, cena 16500, po 17.00	7579	7626
LANOS (1999), 16900,- Felicia (1996) + gaz, 0-692-43-42-46	OPEL CORSA 1.2 (1992), cena 7500, tel. 2180-729 (po 16)	7582	7633
OMEGA 3.0i MV6 (1995), Vectra 1.6 (1999), bogate wersje, (086)217-61-64	ASTRA 1.6 (1993), 0-606-128-653	7583	F-7636
OPEL VECTRA 1.6i (1991/92), tel. (086)2160-517		7587	

## SPRZEDAM

ZBIORNIKI DO MLEKA, dojarki, (029)77-21-236, 0-608-634-972 5019-o

SPRZEDAM sianokiszonkę, siano, 0 503- 311-770. f-6966-o

ARTYKUŁY METALOWE, ul. Wyszyńskiego 2, lokal 13, 2198-666 7158-oo

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa. Dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919 7348-o

BARAKOWÓZ — tanio, 0-602-669-517 7361-oo

SPRZEDAM PIANINO, 0-505-797-850 7421-oo

SPRZEDAM ŁADĘ chłodniczą, długość 3,5m, (086)277-16-73 7425-oo

WYPRZEDAŻ — KOTŁY C.O., olejowe, opalane drewnem, Łomża, 216-61-62, 0-605-621-551 7444-o

SPRZEDAM 2,5ha, Zambrów, 271-89-64 7469-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ o powierzchni 0,50ha wraz z domem, tel. 279-10-42 7471

SPRZEDAM ROZRZUTNIK jednoosiowy, tel. 472-17-99 7475

SPRZEDAM DZIAŁKĘ gmina Rajgród we wsi Czarnawieś 10 arów, tel. (086)216-33-88, 0-602-19-60-90 7478

TROFEA SPORTOWE i medale, puchary, statuetki. Sklep „Pod Stopką”, Łomża, ul. Piłsudskiego 83, w godz. 10.00 — 18.00, tel. 216-42-61 7480

SPRZEDAM — 2,63ha, skrzyżowanie dróg Cieciorki — Wiśniowo k/Zambrowa, cena 450zł/ar, 0-605-349-617 7500

SPRZEDAM 100 grzejników żeliw-

nych używanych, (086)216-40-19 7504

DREWNO OPAŁOWE — sosna, 2160-101, 0-604-874-274 7510

CHOINKI DO CIĘCIA i w doniczkach, tel. 219-13-51 7527-o

SPRZEDAM ROZRZUTNIK, 0-694-337-554 7530

PRZYCZEPA KEMPING sprzedam, tel. 0-501-510-866 7431

PRASA WELGER 4300, 0-505-030-929 7535

TANIO! PLAYSTATION 2, 215-35-57 7547

DZIAŁKĘ BUDOWLĄNĄ w Nowogrodzie, 2188-444 7561

DZIAŁKA ROLNA 1,06ha przy szosie Łomża — Śniadowo, 0-506-353-083 7622

ZETOR 7211 (1992), 0-609-766-494 7563

SPRZEDAM CIĄGNIK C-360, (029)644-78-09 7569

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Gieczyńce, 2189-716 po 19.00 7590

DZIAŁKĘ 353m2, 473-59-09 7594

CHŁODZIARKE DO mleka konwioją 100L, 0-691-675-411 7592

PRALKĘ POLAR, 450, 218-07-19 7599

ZBIORNIKI DO mleka 1400 — 4000L, 0-606-892-948 7602-o

SPRZEDAM TELEWIZOR „Philips” 14 calowy z telegazeta, 0-692-212-803 7613

OSIEDLE „MEDYK” działkę budowlaną sprzedam, 0-506-353-083 7622

PERKUSJA, GITARA, fortepian, 216-67-71 7629

LODÓWKI SKLEPOWE, 0-606-277-193 7634

SIODŁO sprzedam 450 zł, 0-606-277-193 7635

## MEDYCYNA TYBETAŃSKA

Lekarze — specjaliści leczą skutecznie ziołami choroby, schorzenia, bóle.

Stosują sprawdzone metody diagnozowania na podstawie tętna oka (irysdiagnostyka) oraz badania pulsu.

Chcesz poprawić swój stan zdrowia i samopoczucia zapraszamy do naszego gabinetu:

6 grudnia 2002 r. w godz. 11.00—13.00

Regionalny Ośrodek Kultury, Łomża, ul. Małachowskiego 4 tel. 0-602-742-796





## KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 711-71-54

f-6813-o

AUTO SKUP SKORODOWANE do remontu, 0607-515-770.

f-6813-o

ROZBITE SAMOCHODY, 0-603-050-603

f-209-o

KUPIĘ 1ha ziemi lub więcej trasa ŁOMŻA-OSTRÓW-WYSZKÓW, 0 602 558 674.

f-6937-oo

KUPIĘ TOPOLE, 0-605-247-361

7358-o

OLCHA, BRZOZA, 2172-213

7385-oo

KUPIĘ WAGĘ do sklepu i rozeń, (029) 74-612-60

7569

KUPIĘ ZIEMIĘ przy trasie Piątnica — Jeziorko, tel. 216-56-36, 0-503-080-636

7603

## LOKALE

WYNAJME pomieszczenia biurowe, 218-50-88.

f-6984-oo

WYNAJEM: HALA 300m<sup>2</sup>, produkcja — hurtownia, 0-602-370-671

7199-o

DO WYNAJĘCIA lokale, 2188-030

7336-o

STANCJA, 0-609-766-548

7344-o

WYNAJME LOKAL 100m<sup>2</sup>, Centrum Osiedle. Idealne pod aptekę gabinety lekarskie, tel. 218-67-47, 0-502-397-810

7366-oo

WYNAJME TANIO garaż, 0505 797 850.

F-7421-oo

WYNAJME LOKAL, 218-53-58.

f-7430-oo

LOKAL DO WYNAJĘCIA, (086) 216-93-21

7437-oo

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI, (086) 218-77-79

7447-o

DO WYNAJĘCIA mieszkanie małżeństwu, 0-601-952-657

7463-oo

SPRZEDAM GARAŻ przy ul. Rey-monta, tel. 2190-856 po 16.00

7467

ZAMIENIE SKLEP 27m<sup>2</sup> na dużą działkę lub samochód, 216-50-10 wieczorem

7474

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3, tel. 473-04-68

7477

WYNAJME 100m<sup>2</sup> na działalność gospodarczą, tel. 0-605-660-849 po 16.00

7486

KUPIĘ NIEDUŻY dom w Łomży, 216-53-38

7488

WYNAJME POKÓJ starszej samotnej osobie, tel. 2181-353

7489

KUPIĘ MIESZKANIE ok. 60m<sup>2</sup> w nowym budownictwie, tel. 218-21-58

7497

SPRZEDAM MIESZKANIE 42m, parter, ul. Sybiraków, 216-53-12

7507

SPRZEDAM M-4, Mały Płock z garażem, 279-11-74

7508

M-3 DO WYNAJĘCIA, 2187-194 po 18.00

7511

STANCJA LUB mieszkanie, 0-502-725-146

7521

DO WYNAJĘCIA kawalerka na posesji w Łomży, tel. 2188-266 po 16.00

7524

M-4, 2169-803 po 13.00

7525

SPRZEDAM DOM, Zdrojowa, 4730-990

7528-o

M-5 sprzedam, zamienię, 2190-428

7529

SPRZEDAM DOM dwurodzinny, (086) 216-02-34

7537-o

ZAMIENIE M-4 na kawalerkę, Łomża, 0-604-338-744

7544-o

STANCJA UCZENNICOM studentkom, (086) 216-38-01

7545

Z POWODU WYJAZDU pilnie sprzedam M-5, IV p., 219-17-79

7546

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-504-337-825

7548-o

M-1 DO WYNAJĘCIA, 0-504-326-124

7550

LOKAL DO WYNAJĘCIA, tel. 4721-407

7555

M-5 SPRZEDAM lub zamienię, (086) 218-92-60

7557

POKÓJ, 2169-631

7564

SPRZEDAM TANIO lokal sklepowy 500m, Nowogrodzka 3a, 216-40-26 (10.00-18.00); 216-50-48 po 18.00

7573-o

SPRZEDAM M-3, 219-84-32

7576

STANCJA, 0-606-492-153

7586

CHCE WYNAJAĆ umeblowane M-3, 4; 0-504-44-89-34

7610

SPRZEDAM DOM w szeregówce, tel. 0-504-86-13-46

7611

STANCJA DLA pracującej pani, 218-55-38

7612

SALA DO WYNAJĘCIA na Sylwestra, tel. 216-48-03 po 15.00

7618

MIESZKANIE 72m<sup>2</sup>, III p., ul. Długa, 2167-128 po 17.00

7625

MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE 72m<sup>2</sup> (1000zł x 1m), II piętro, 216-99-11 po 17.00

7626

SPRZEDAM M-3, I piętro, 218-87-47, 0-504-14-86-96

7631

# ASKO

TANIO I LATWO WYKOŃCZYSZ WNETRZE

**PANELE ŚCIENNE MDF 6,99\***

**PANELE ŚCIENNE PCV 10,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF 14,99\***

**GLAZURA 16,49\***

**SIDING 14,99\***

**FARBA ŚNIEŻKA ULTRA-BIEL 28,49\*\***

\* zł/m<sup>2</sup> \*\* zł/10 l

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106  
 Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03  
 Elk. ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100  
 www.asko.com.pl

f. 7084

STANCJA, 218-14-27

7632

USŁUGI REMONTOWE od A-Z, 0-694-389-209

7194-o

TAPICERSTWO — RENOWACJA, 261-96-07

7253-oo

## USŁUGI

STUDNIE (086) 218-59-91, 0-600-550-109.

f-4132-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa, ksero — „OPOKA”, 216-48-39.

f-7067-o

AUTO — GAZ montaż, tel. 215-35-31.

f-2974-o

NAPRAWA: lodówki, pralki, 218-07-07

4508-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

5365-o

TARCIE DREWNA trakiem przwożnym, 0-504-101-766, 2189-859

6376-oo

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237

6887-o

KOMPUTEROPISANIE, 0-600-971-921

7115-oo

PODŁOGI: — układanie, — cyklizowanie, — renowacje, — schody wyrób, 0-607-323-887

7124-oo

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, 219-03-33, 0-604-280-538

7125-oo

„MAC-ROB” — montaż samochodowych instalacji gazowych, — diagnostyka elektroniki pojazdowej, Łomża, ul. Senatorska 13, 216-69-48

7158-oo

FIRMA „MILISZKIEWICZ” profesjonalnie produkuje dużo wzorów elementów kowalskich balustrad, przesł ogrodzeniowych, tel. kontakt. 218-25-05

7165-oo

KREDYTY GOTÓWKOWE, 215-17-93

7256-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410

7282-o

REMONTY MIESZKAŃ, 2126-124, 0-691-776-025

7309-o

MYJNIA, CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, 2188-030

7336-o

RTV NAPRAWA, 473-01-90

7339-o

PILOWANIE DREWNA, 0-501-82-90-94, 216-00-10

7348-o

USŁUGI REMONTOWO-wykończeniowe mieszkań, 0-504-718-743

7394-o

TYNKI GIPSOWE agregatem 15 zł/m<sup>2</sup> z materiałem, 0-503-65-69-62

7406-oo

GLAZURA, SZPACHLOWANIE — solidnie, 475-28-02

7409-o

TYNKI, 0-608-147-306

7434-oo

RTV — SERWIS, 216-93-79, Wesoła 18b

7469-o

RENOWACJA UMYWALEK i parapetów, 0-503-993-531

7478

## UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING  
 Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty samochodowe i hipoteczne, leasing  
 Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)  
 Tel. (0\*86) 21-66-961 www.ptf.pl  
 Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...  
 Nie proponuje Nikt!

f. 7080

# KONTAKTY

KRYCIE DACHÓW, remonty  
wnętrz, 219-25-30

7487-o  
USZCZELNIANIE OKIEN wielose-  
zonowe, 0-504-274-384

7502  
TERAKOTA, SUFITY podwieszane,  
malowanie, 216-91-09, 0-608-  
119-040

7516  
KOMINKI, 0-605-660-801

7523-o  
CIĘCIE DRZEWA opałowego.  
Remonty mieszkań, 0-693-736-127

7541-o  
SZPACHLOWANIE, MALOWA-  
NIE, glazura, płyty gipsowe, 0-608-  
144-695

7614  
SZPACHLOWANIE, MALOWA-  
NIE, panele, glazura, 214-11-23

7567-o  
NAJTANIEJ! MALOWANIE, szpa-  
chlowanie, glazura, 0-692-017-284

7568  
USŁUGI DACHOWE, 219-10-61

7570  
ZESPÓŁ „DELTA”, (086)271-04-  
57, 271-85-97

7571-o  
ZESPÓŁ NAJTANIEJ profesjonal-  
nie, 0-502-038-944

7571-o  
SZPACHLOWANIE, MALOWA-  
NIE, glazura, terakota, itp., 473-  
58-47

7574  
USŁUGI STOLARSKIE — szybko,  
tanio, 270-92-02, 216-97-92

7580  
SPRZEDAŻ PLEXI, PCV, osłon  
balkonowych. Reklama — kom-  
pleksowo, Łomża, Poznańska 156,  
tel. 2180-801

7589-o  
TANIO — układanie paneli, 218-  
37-65

7593  
UKŁADANIE, CYKLINOWANIE  
podłóg, 2150-119

7614  
KOMPUTEROPISANIE, 216-44-81

7621

SWETRY, 216-44-81

7621  
SZPACHLOWANIE, MALOWA-  
NIE, glazura, tynki, 215-03-99

7623  
CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek.  
remonty mieszkań wszelkiego  
rodzaju, 0-602-828-318, 2160-625

7630-o  
WYWÓZ GRUZU usługi koparką  
„Ostrówek”. Malowanie, szpachlo-  
wanie, panele, sufity podwieszane,  
0-602-828-318, 2160-625

7630-o

## TRANSPORT

PRZEWOZY HANNOVER — każda  
niedziela, dowozy — Poznań,  
Polska 0-600-564-429, Niemcy  
(0049)174-803-64-45

7049-oo  
HANNOVER — każda niedziela,  
215-76-17, 215-75-34.

f-5478-o  
ROBIN MIKROBUSY 8-17 osób.  
Wynajem ul. Bema 37, tel. 215-  
35-31.

f-2974-o  
HANNOVER, BREMEN, Bielefeld,  
(086)216-93-98, 0-603-534-666

6261-oo  
NIEMCY BUSEM, tel. 217-62-15,  
0-608-778-708

6817-oo  
HANNOVER BREMEN w każdą  
sobotę, tel. 215-76-25

6817-oo  
BUSEM NIEDROGO, 216-24-20

6827-o  
LOTNISKO, WESELA busem,  
2188-223.

f-6674-oo  
„MISTRAL” — busy 8-17 osób,  
217-90-48.

f-6973-oo

NIEMCY, BELGIA — sprinterem,  
2188-223, 0602 595 964.

f-6674-o

LOTNISKO — PRZYSIĘGI, (086)  
216-50-32.

f-7346-o  
TRANSPORT OSOBOWO-baga-  
żowy, 0-602-403-936

7481-o  
BELGIA, NIEMCY, Holandia,  
(086)218-53-89, 0-603-396-731

7574-o  
BUSEM NAJTANIEJ, 218-30-88,  
0-608-576-544

7604  
HANNOVER — OKOLICE wyjaz-  
dy — środa, powroty — sobota,  
0-506-820-844, 0-505-527-834,  
(0049)160-49-12-972

7607

## PRACA

KOSMETYKI — możesz dorobić.  
telefon 2184-198

fak. 7070-o  
ZWROT PODATKU z pracy  
— Niemcy, Europa Zachodnia, tel.  
(071) 385-20-18.

f-6913-o  
MYJNIA — ZATRUDNIĘ do 28 lat,  
2188-030

7336-oo  
PIEKARNIA „OKRUSZEK” zatrud-  
ni doświadczonego piekarza i  
cukiernika oraz kierowcę z wła-  
nym samochodem dostawczym  
do stałej współpracy, tel. (086)218-  
00-52

7379-o  
ZATRUDNIĘ AKWIZYTORÓW.  
Najlepsze warunki, 0-692-374-936

7473  
FIRMA HANDLOWA zatrudni  
pracowników na sezon i na stałe,  
0-505-082-313

7473  
ZATRUDNIĘ — wymóg samochód  
osobowy, (029)746-82-88

7494  
FIRMA ZATRUDNI pracowników  
pełnoetatowych do pracy w domu  
od 09 grudnia, 0-601-88-54-24

7520-o  
MŁODĄ PANIĄ do prowadze-  
nia domu i opieki nad dziec-  
kiem zatrudni w Warszawie, tel.  
(022)648-36-01

7506  
ZATRUDNIĘ STUDENTKĘ, tel.  
216-77-57

7522  
HURTOWNIA ZATRUDNI,  
(086)216-44-18

7566  
ZATRUDNIĘ PORTIERA w lokalu  
gastronomicznym (mężczyzna do  
lat 60 rencista lub emeryt), 0-604-  
223-713

7585  
POSZUKUJE PRACOWNIKÓW  
do hurtowni (możliwość przekwali-  
fikowania), tel. (086)473-17-86

7591  
ZATRUDNIĘ SPRZĄTACZKĘ, tel.  
po 18.00 0-606-416-991

7620  
ZATRUDNIĘ LEKARZA i technika  
weterynarii, 0-602-497-927

7628-o

## NAUKA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka,  
216-62-94

7086-oo

KOREPETYCJE, WYPRACOWA-  
NIA, 2183-114

7197-o  
MATEMATYKA — KOREPETYCJE  
uczniom i studentom, (086)2187-  
463, 218-77-79

7447-o  
KURSY JEZYKOWE dla dzieci,  
NOT, 216-64-72

7468  
KOREPETYCJE — ANGIELSKI,  
218-05-85

7509-o  
KOREPETYCJE z matematyki,  
2188-719

7536  
NIEMIECKI, 216-54-97, 0-607-941-  
186

7551  
ANGIELSKI — KOREPETYCJE,  
indywidualny tok nauczania, 215-  
75-90, 0-600-447-374

7584-o  
CHEMIA — tanio, tel. 0-504-678-  
770

7617  
ANGIELSKI, 218-13-26

7619

## ZWIERZĘTA

OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-  
63-80

7403-oo  
ZNALEZIONO PSA czarny Labra-  
dor, wiek ok. 1,5 roku, tel. 218-65-  
03 po godz. 16.00

k.z.  
TANIO OWCZARKI niemieckie,  
2791-361

7562-o  
3-MIESIĘCZNE SZCZENIĘTA  
owczarek niemieckie, 216-38-84

7600  
RATLERKI, 216-36-73

7615  
RATLERKI, (086)216-47-03

7624  
KLACZ ŻREBNA małopolska, 0-  
606-277-193

7634

## INNE

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIO-  
WE, wesela, spotkania biznesowe,  
ceny promocyjne! Hotel „BARA-  
NOWSKI”, tel. (086)215-25-00

3118-o  
SIŁOWNIA, SAUNA, SOLARIUM,  
hydromasaż — od poniedziałku do  
niedzieli w hotelu „Baranowski”  
w Piąticy. Możliwość wykupienia  
karnetów wstępu, tel. 215-25-00

4598-o  
USA WYJAZDY, 0-504-862-196

6882-oo  
SALON FRYZJERSKI Beaty  
Lemańskiej zaprasza od 8.30 do  
19.00, Łomża, Mickiewicza 19,  
47-31-036

7157-o  
ODDAM ZIEMIĘ z wykopu, 473-  
87-87

7526-o

# Husqvarna

## PROMOCJA!

~~1439,-~~

1299,-

PILARKA HQV 350, MOC 3,1 KM

od 14.10.2002 do 14.12.2002

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81





## Tyle ciepła z jednej kropli\*

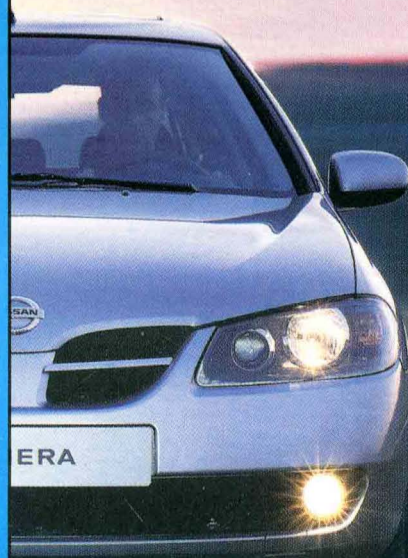
NISKA ZAWARTOŚĆ SIARKI, WYSOKA WARTOŚĆ KALORYCZNA  
NISKA CENA, WYSOKA TEMPERATURA ZAPŁONU  
ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE, DOSTAWA W CIĄGU 24 h  
PIERWSZY POLSKI OLEJ SPEŁNIAJĄCY NIEMIECKĄ NORMĘ DIN 51603-1

www.nikken.com.pl/ekoterm

**ekoterm**  
plus

AUTORYZOWANY  
DYSTRYBUTOR  
OLEJU OPALOWEGO  
POLSKIEGO KONCERNU  
NATOWEGO ORLEN S.A.  
PH.U.T. MOBILX  
18-408 WYGODA  
UL.WESOLA 2  
TEL. (0 86) 219 30 25  
219 34 44  
BEZPŁATNA INFOLINIA  
0 800 160 001

fak/k-mc



## NOWY NISSAN ALMERA TWOJA NOWA RZECZYWISTOŚĆ

NOWA  
ALMERA

Nowa Almera to samochód dopracowany w każdym szczególe. Również po to, by zadziwić Cię zaawansowaną technologią i bogatym wyposażeniem.



**SALON i SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI**  
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

### - Pokrycia dachowe:

Blacha dachówkowa,  
Blacha trapezowa  
Blacha płaska

**KOLBIS**

### - Systemy rynnowe

### - Folie dachowe

### - Okna - PCV, ALU

### - Okna dachowe

### - System elewacyjny — marmoroc

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL  
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165  
tel/fax (0-...-86) 216-58-56

## Okna z PVC

system Kömmerling — numer 1 w Europie

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

- okucia Roto („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości — 10 lat gwarancji
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji
- okna oborowe (1000x1000) 180 zł brutto



Zaprasza

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża tel./fax (0-86) 217-91-86  
producent okien z PVC

f. 6769

**UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA**

## Wszystkiego podwójnego!



NOKIA 6510  
49 zł  
netto

**LUX**

Łomża  
(086) 2199073 Broniewskiego 22  
Zambrów  
(086) 2710066 Białostocka 22 G  
Grajewo  
(086) 2738371 Pl. Niepodległości 20/1



## Jesienna „LUXoteria”

Promocja organizowana przez LUX, Autoryzowanego Przedstawiciela Sieci IDEA  
LUXoteria trwa do końca listopada!

**JESIENNE PARASOLE! HF-mini!  
ETUI! KOSZULKI! DŁUGOPISY!**

„Każdy kto dokona aktywacji telefonu w ofercie IDEA w naszym salonie sprzedaży ma możliwość wzięcia udziału w jesienniej LUXoterii, do wygrania wiele atrakcyjnych nagród, odwiedź jeden z naszych salonów i sprawdź nas - nie pożałujesz”

Promocja dostępna w następujących salonach

**LUX**

Łomża  
(086) 2199073 Broniewskiego 22  
Zambrów  
(086) 2710066 Białostocka 22 G  
Grajewo  
(086) 2738371 Pl. Niepodległości 20/1

„MAZUREK”  
18-400 ŁOMŻA,  
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21  
0-603 613-265;  
0-504 481-286;  
0-505 233-330



fak/k-mc

PRZEWOZY  
AUTOKAROWE  
— KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW  
NA LINIE  
MIĘDZYNARODOWE  
AGENCJA  
TURYSTYCZNA

PRZEWÓZ OSÓB  
DO WŁOCH I POWRÓT  
Z KAŻDEGO MIEJSCA  
(WYJAZD Z POLSKI  
W PIĄTKI, WYJAZD  
Z WŁOCH W NIEDZIELE)

WYNAJEM  
BUSÓW

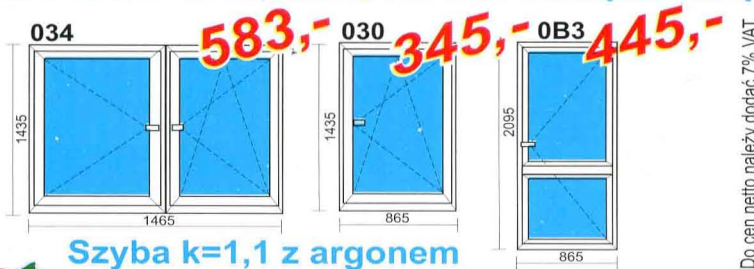
## ŚWIĘTA TUŻ-TUŻ

Święta Bożego Narodzenia już za... 3 numery „Kontaktów”. Świąteczne życzenia w „Kontaktach” dla klientów, pracowników, współpracowników to dowód życzliwości, sympatii i szacunku. Nasz przedstawiciel (tel. (086) 216-42-43; (86) 215-35-71 lub 602 748 099) doradzi, pomoże znaleźć ich odpowiednią treść i formę.



**Z U NAS  
ŚWIĘTA** ZACZYNAJĄ SIĘ JUŻ DZIŚ!

4 KOMOROWE OKNA **Spectus** z szarą uszczelką



Szyba k=1,1 z argonem

Do cen netto należy dodać 7% VAT

**GRATIS** Montaż Parapetów zewnętrznych i wewnętrznych

VINDOV Łomża	ul. Al. Legionów 42	tel.086/ 218 93 63
VINDOV Kolno	ul. Sobieskiego 4	tel.086/ 278 40 20
VINDOV Wysokie Maz.	ul. Mystkowska 1	tel.086/ 275 00 89
Zambrów	ul. Mazowiecka 2	tel.086/ 271 34 51
Białystok	ul. Sienkiewicza 81/3 lok.10	tel.085/ 676 15 92
Białystok	ul. Wyszyńskiego 2/1 lok.15	tel.085/ 745 15 30
Białystok	ul. Włociańska 16	tel.085/ 653 98 70
Białystok	ul. Hetmańska 36	tel.085/ 652 10 94
Siemiatycze	ul. Grodzińska 2 (Róg 11 Listopada)	tel.085/ 655 53 59
Zambrów	ul. Handlowa	tel.086/ 271 86 08
Stawiski	ul. Pi. Wolności 12	tel.086/ 474 30 81
Szczuczyn	ul. Plac 1000 lecia 12	tel.086/ 272 58 35
Ostrów Maz.	ul. Pi. Waryńskiego 11	tel.029/ 644 13 94
Łomża	ul. Al. Legionów 50 (Dworzec PKC Pawilon nr 30)	tel.086/ 218 63 94

**Zamów** bezpłatny pomiar **już dziś.**

Czas świątecznej promocji ograniczony!

**Przyjmujemy w rozliczeniu auta używane**

Infolinia: 0-801 666 999, Internet: www.seat.pl

ubezpieczenie  
w cenie

rabat  
do 5 000 zł

komplet opon  
zimowych



**Szybko przyjdzie, bezpiecznie minie**

Gdy zbliża się zima, zaczynamy poważnie myśleć o bezpieczeństwie za kierownicą. SEAT udowadnia, że nawet najbardziej dynamiczne samochody zapewnią Ci komfortowe poczucie bezpieczeństwa biernego i czynnego.

Zima tuż tuż,  
a promocja już!

Zima przyjdzie szybko, a żeby bezpiecznie minęła, skorzystaj z bogatej zimowej promocji SEAT-a. Teraz kupisz nowy samochód z rabatem nawet do 5000 zł, pełnym ubezpieczeniem w cenie i dodatkowo kompletem opon zimowych.

Weź pod uwagę np. zakup Toledo. Za kwotę 53 990 zł kupisz samochód, którego bogate wyposażenie, oprócz pakietu promocyjnego, obejmuje m. in. klimatyzację, dwie poduszki powietrzne, ABS, elektryczne szyby i lusterka oraz wiele innych atrakcyjnych dodatków.

Pospiesz się. Zima przyjdzie szybko i szybko minie nasza oferta, ponieważ liczba promocyjnych modeli jest ograniczona.



ŁOMŻA  
Al. Legionów 152  
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO  
AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA  
ul. Hallera 22  
tel. (0-29) 760-03-33



**POMOC DROGOWA 24h**  
AUTO HOŁOWNIK ASSISTANCE  
tel. +48604 420-420 całodobowy

**UWAGA!**

Ruszył

**KRAJOWY FUNDUSZ  
BUDOWLANO - MIESZKANIOWY**

Dla wielu osób  
jest to jedyna szansa  
na sfinansowanie zakupu  
własnego mieszkania,  
domu, działki, czy też  
przeprowadzenia  
remontu

W dniach  
**28.11-07.12.2002**  
nie wymagamy  
**ZDOLNOŚCI  
KREDYTOWEJ**

Podstawową zaletą naszego Funduszu jest  
**OGÓLNODOSTĘPNOŚĆ!**

Przykładowa wysokość  
raty miesięcznej  
dla mieszkania wartego:

**100.000 zł**

wynosi tylko:

**743,67 zł/mc**

i jest stała  
przez cały okres spłaty

Istnieje możliwość REZERWACJI telefonicznej,  
/ rezerwacja ważna 24 godziny /  
bądź zapraszamy do naszych Salonów:

Łomża  
ul. Giętczyńska 10  
tel. (0-86) 216-33-90

Białystok  
ul. Sienkiewicza 79a lok.101 I piętro  
tel. (0-85) 664-21-73, 654-58-27

Suwałki  
ul. Noniewicza 85C lok. 5  
tel. (0-87) 56-30-806

Towarzystwo Finansowo Inwestycyjne Sp. z o.o., nr KRS 0000002296

**KRAJOWY FUNDUSZ BUDOWLANO - MIESZKANIOWY**  
**To ZYSK i BEZPIECZEŃSTWO**

**ORYGINALNE SZWEDZKIE  
POKRYCIA DACHOWE**

**KAMI  
PLEGEL ROOF®**

AUTORYZOWANY  
DYSTRYBUTOR

**INSTAL-BUD**

Łomża, Al. Piłsudskiego 115  
tel./fax (0-86) 473-77-69

**foto  
partner**

Pełen zakres usług fotograficznych

- fotografia studyjna (śluby, chrzty, itp.)
- fotografia reklamowa
- reportaże z uroczystości
- zdjęcia do dokumentów
- wywoływanie filmów, obróbka zdjęć
- sprzedaż albumów, ramek i aparatów fotograficznych



Łomża, ul. Małachowskiego 3, tel. (086) 219-83-00